Nr 35. Dnia 14 lutego. Sobota. Dnia 2 (14) lutego 1880 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: ś. Walentego Kapłana Męczennika.
Jutro: śś. Faustyna i Jowity MM.
Poniedziałek: ś. Juljanny P. Męcz.
Wtorek: śś. Sylwiusza B. i Donata M.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 20
Zachód „ „ 5 „ 9

Długość dnia godzin 9 minut 49
Przybyło „ „ 2 „ 11

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: śś. Symeona i Konstancji P. M.
Czwartek: ś. Konrada Wyznawcy.
Piątek: śś. Eucharjusza i Leona.
Sobota: ś. Eleonory Panny.

— Odbywające się w dniu wczorajszym pasyjne nabożeństwa w kościołach św. Anny i św. Jacka ściągnęły licznych pobożnych, tak, że świątynie te mimo dostatecznej obszerności, zapełnione były literalnie; w pierwszej z nich głosił naukę pasyjną JX. Jankowski, zarządzający tymże przybytkiem Pańskim, w drugim zaś JX. Wróblewski, prefekt szkół.

W dniu dzisiejszym przypadają takież nabożeństwa w kościołach: Opieki św. Józefa (Panien Wizytek) i św. Kazimierza na Nowem Mieście (Panien Sakramentek).

W dniu jutrzejszym odbywać się będą nabożeństwa pasyjne w następujących kościołach, a mianowicie:

Najświętszej Marji Panny Łaskawej, przy ulicy Świętojańskiej;
św. Krzyża, na Krak.-Przedmieściu;
Wszystkich Świętych, na Grzybowie;
św. Aleksandra, na placu Trzech Krzyży;
św. Barbary, przy ulicy Nowogrodzkiej, na Koszykach;
św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej;
Narodzenia Najświętszej Marji Panny, na Lesznie;
św. Trójcy, na Solcu;
Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej;
św. Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej i na Powązkach;
N. Panny Marji na Nowem-Mieście;
N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze;
ŚŚ. Stanisława i Wawrzyńca na Woli;
Św. Marcina przy ulicy Piwnej;
św. Kazimierza na Tamce;
Dzieciątka Jezus przy placu Wareckim; — i
W kaplicy warszawskiego Towarzystwa dobroczynności na Krakowskiem-Przedmieściu.

W kościele zaś św. Ducha wprost ulicy Mostowej odbywać się będzie w dniu jutrzejszym nabożeństwo pasyjne w języku niemieckim z takiemże kazaniem, które mieć będzie rektor miejscowy JX. Zygmunt Chełmicki.

W poniedziałek zaś odbędzie się w tymże kościele takież nabożeństwo pasyjne w polskim języku.

W dniu jutrzejszym też odbywać się będą nabożeństwa pasyjne w kościołach:
w Czerniakowie, Willanowie i Mokotowie.

Ewangelja święta na jutrzejszą Wstępną niedzielę postu przypadająca, zapisaną jest u Mateusza świętego w rozdziale 4-tym: „o Chrystusie kuszonym przez czarta“.

W dniu jutrzejszym także przypada odpust na cześć św. Walentego, kapłana i męczennika, w kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej.

Angielska mowa tronowa.

Mowa tronowa, którą królowa angielska zagaiła osobiście siódmą i ostatnią sesję obecnego parlamentu, opiewa jak następuje:

„Milordowie i panowie!

„Z wielkiem zadowoleniem odwołuję się znowu do rady i pomocy mojego parlamentu.

„Stosunki moje z wszystkiemi mocarstwami są zawsze przyjacielskie.

„Przebieg wypadków od czasu odroczenia parlamentu dostarczył nowych rękojmi utrzymania europejskiego pokoju na zasadach określonych w traktacie berlińskim.

„Pozostaje atoli wiele jeszcze do spełnienia, ażeby usunąć skutki klęsk, jakiemi ostatnia wojna nawiedziła pojedyńcze części tureckiego państwa.

„Między moim rządem a rządem Jego Ces. Mości sułtana została zawartą konwencja celem stłumienia handlu niewolnikami.

„Przy końcu ubiegłej sesji wypowiedziałam nadzieję, że wojna z afghanami zamknęła się szczęśliwie traktatem pokojowym zawartym w Gundamaku.

„W myśl postanowień tego traktatu poseł mój wraz z swoją świtą zaszczytnie został przyjęty i uczczony przez emira w Kabulu.

„Kiedy jednak zajął się wykonywaniem swojej misji, został zdradziecko napadnięty przez przemoc i tak on, jak prawie wszyscy członkowie świty jego, zostali wymordowani po bohaterskiej obronie.

„Taka zbrodnia, która nigdy ścierpianą być nie może, wymagała stosownego pomszczenia i wojska moje, które w myśl postanowień traktatowych ustąpiły już były z obszaru zostającego pod panowaniem emira, otrzymały nakaz ponownego zajęcia tej ziemi.

„Zręczność, z jaką wykonano szybki marsz w kierunku Kabulu i zajęcie innych linij operacyjnych, przynosi zaszczyt oficerom i żołnierzom moich wojsk angielskich i indyjskich, których waleczność jaśniała znanym blaskiem w każdem spotkaniu z nieprzyjacielem.

„Abdykacja emira i nieład stosunków krajowych czynią odwołanie wojsk moich w tej chwili niemożliwem.

„Zasada jednak, według której działał dotychczas mój rząd, pozostaje niezmienioną i chociaż postanowiłam wzmocnić granice mojego państwa indyjskiego, życzę sobie z drugiej strony utrzymać przyjacielskie stosunki z przyszłymi władcami Afghanistanu i jego ludnością.

„Nadzieja moja rychłego ukończenia wojny w południowej Afryce ziściła się.

„Pojmanie i detronizacja króla zulusów oraz zniesienie organizacji wojskowej, na której opierała sią jego dynastja, uwolniły moje posiadłości w tej części świata od niebezpieczeństw, które przeszkadzały rozwojowi i konsolidacji tych posiadłości.

„W kraju basutów stłumiły moje wojska kolonialne powstanie szczepów krajowych; Transvaal zaś został uwolniony od napadów rozbójniczych potężnego naczelnika, ktory poprzedniemu rządowi stawiał skuteczny opór i odrzucał wszelkie nasze propozycje dążące do zgody.

„Mam wszelkie powody do przypuszczenia, że zbliża się chwila, w której będzie można uczynić krok stanowczy celem zaprowadzenia unji albo konfederacji, pod której opieką przywileje samorządu, posiadane już przez mieszkańców kolonji przylądkowej, będą mogły być rozciągnięte także na inne części Afryki.

„Dokumenta, odnoszące się do tej sprawy i do innych spraw, zostaną wam wkrótce przedłożone.

„Milordowie i panowie!

„Komisja, która jak to wspomniałam Wam przy końcu zeszłej sesji, została zamianowaną dla zbadania przyczyn przygnębienia rolnictwa w zjednoczonem królestwie, prowadzi dalej swoje prace.

„Tymczasem znaczny ubytek w plonach w niektórych częściach Irlandji wymagał osobnych środków zaradczych ze strony mojego rządu, celem zapobieżenia klęsce, która zagraża owym okręgom.

„W tym celu zawezwał rząd władze zajmujące się rozdzielaniem zapomóg, ażeby poczyniły przygoto-

KRONIKA TYGODNIOWA.

Zatargi między szewcami. — O ptakach kalających własne gniazdo. — Czy istotnie nie godzi się mówić prawdy? — Postępowość i konserwatyzm w cechu szewckim. — Straż ogniowa piotrkowska i płocka. — Figle „bukietu“ młodzieży płockiej i nasze nadzieje. — Słówko z powodu wystawy gipsów ś. p. Levittoux. — Cuda Hansena. — Co znalazł mój przyjaciel w roku 2000-nym?

W cechu szewców warszawskich wybuchło nieporozumienie. Hasło do niego dał pan Stanisław Hiszpański, starszy zgromadzenia, artykułem pomieszczonym w nr. 33 *Kurjera Porannego*.

W artykule tym p. Hiszpański twierdzi, że w cechu szewckim istnieje szkodliwy zastój, jeżeli nie gorsze jeszcze objawy. Zastój—w napływie nowych ludzi do rzemiosła—w porządnej robocie, w dbałości o samych siebie. Zarazem p. Hiszpański objaśnia przyczyny tego faktu. I tak:

Nie napływają do rzemiosła ludzie nowi w stosunku pożądanym, gdyż majstrowie z uczniami obchodzą się źle, dają im mieszkania w komórkach i na strychach, wysyłają ich w niedzielę na targi, nie dbają o to, ażeby chłopcy chodzili do szkoły.

Nieład w pracy i niedbałość o jutro pochodzą znowu ztąd, że majstrowie sami psują czeladź i chłopców. Odmawiają ich jeden drugiemu, wdrażają do pijatyki, gry w karty, pozwalają palić tytuń, uczą brać zaliczki i nie odrabiać ich. Skutkiem tego młodzież szewcka straciła poczucie karności, a nawet zapomniała o samej sobie tak dalece, że wielu czeladników nie chce już wnosić składki na szpital, w kwocie... 15-tu kopiejek miesięcznie!

Artykuł swój p. H. kończy słowami:

„Darować mi proszę panowie szewcy, że przykry dla niektórych jestem, ale oby głos mój nie był głosem wołającego na puszczy. Dajcie rychło lekarstwo na rany, które nas bolą, a które z miłości dla was mimowolnie podrażniłem“.

Z zakończenia widzimy, że p. Hiszpański nie występuje tu jako oskarżyciel, nieprzyjaźnie usposobiony dla cechu, ale jak brat, który widząc złe w rodzinie, wzywa innych braci, aby wspólnie jakieś środki zaradcze obmyślili i naturalnie—wykonali.

Pomimo to odezwa p. Hiszpańskiego nie podobała się wielu szewcom. Twierdzili oni, że członek, a tem bardziej prezes cechu, nie powinien źle mówić o swoich, poobrażali się i wspomnieli przysłowie: „zły to ptak, co własne gniazdo kala“.

Wezwany przez obie strony, aby zabrać głos w tej sprawie, powiem jak ona przedstawia się patrzącym na nią z boku, a więc—ludziom bezstronnym.

Najpierwej przysłowie „o ptaku kalającym własne gniazdo“ użyte jest w obecnym wypadku niestosownie. Gniazdo własne kala ten, kto źle robi. Cech szewcki i każdy inny fach kalają ci, którzy tracą czas, zdrowie, pieniądze, uczciwe imię, którzy są nierzetelni w robocie, albo demoralizują współpracowników czy podwładnych swoich. Kalaliby go również i ci, którzyby na cech rzucali potwarze, twierdząc, że *wszyscy* szewcy są nieuki i pijaki, *wszyscy* nierzetelni i t. d.

Ale ludzie, którzy wskazują złe już istniejące w zgromadzeniu, ci — nie kalają swego gniazda, lecz przeciwnie—usiłują je oczyścić.

Oburzenie majstrów szewckich na artykuł p. Hiszpańskiego przynosi im zaszczyt; dowodzi bowiem, że ci majstrowie są ludzie z ambicją, że nie lekceważą opinji publicznej, że wstydzą się złego. Takie ich zacne uczucia dają nam rękojmię, że zbadają dokładnie choroby trapiące ich kunszt i—zakasawszy rękawy—wezmą się do wyleczenia ich po szewcku, to jest po prostu, energicznie, gromadą i dokładnie.

My, z boku patrzący, a dla rzemieślników bardzo życzliwi, w dzisiejszem nieporozumieniu widzimy objaw wcale pomyślny. Znaczy on, że w cechu utworzyły się dwie partje: postępowa pod kierunkiem pana Hiszpańskiego i konserwatywna. Pierwsza chce ulepszeń, druga nie chce porzucić zwyczajów dawnych. Z tego powodu wynikła między partjami walka, której skutki powinny przynieść sławę cechowi i pożytek ogółowi.

Istotnie od pewnego czasu wśród cechu objawia się duży ruch. Jedni chcą wyższej opłaty za tytuł majstra, drudzy przeciwnie. Jedni domagają się zniesienia kary cielesnej na terminatorów, inni radziby ją utrzymać. Jedni chcą mieć porządny lokal do narad i na gospodę, drugim dawne wystarczają. Wszyscy jednak zgodzili się na wysłanie delegata na kongres szewców do Lwowa, wszyscy złożyli 2,000 rs. na kupno żyrandola do kościoła Dominikanów — w kasie zgromadzenia znajduje się kilka tysięcy rubli—zapomogi biednym towarzyszom wydają się rzetelnie i w ilości dostatecznej. Słowem — obok sporów, robią się rzeczy dobre, piękne i pożyteczne.

Niech więc szewcy nie lękają się reform, bo one są konieczne. Niech starają się o to, ażeby do terminu wstępowały dzieci dobrze wychowane i wykształcone, bo jeżeli cech nie będzie miał ludzi światłych, to upadnie i stanie się pośmiewiskiem.

Niech też pomyślą, dlaczego tyle wyrobów sprowadzamy z zagranicy?.. Dlatego, że za granicą jest mnóstwo w fachu biegłych i ukształconych rzemieślników, którzy każdy wynalazek umieją zastosować. U nas zaś rzemieślników takich jest mało,—bo ludzie zamożniejsi lękają się oddawać dziecko pod pocięgiel, do komórki, albo do—szynku.

Nie gniewajcie się więc panowie na tych, którzy wam prawdę mówią, choć złe wytkną. Bo jak się złe pozna, to się je poprawi; jeżeli zaś komu tylko pochlebiają, to on myśli, że już jest doskonałym i nieznacznie robi się najgorszym.

Nie wstydźcie się nareszcie tej walki, która dziś

wania na wypadek, gdyby potrzeba było przyjść w pomoc mieszkańcom żywnością i materjałem opałowym, a zarazem wsparł rząd robotników, dając im zaliczki na wyższe płace.

„Jestem przekonaną, że zatwierdzicie te środki zarządzone przez władzę rządową bez upoważnienia parlamentu.

„Zostanie wam przedłożoną propozycja w kwestji pokrycia kwot potrzebnych na te wyjątkowe zaliczki pod gwarancją zarządu majątku kościelnego.

„Mam nadzieję, że będziecie panowie mogli podjąć na nowo rozprawy nad ustawą karną i nad reformą ustawy o upadłościach.

„Zostaną wam przedłożone projekty ustaw o rozszerzeniu przywilejów właścicieli gruntów testamentarnie cedowanych, o reformie ustaw o obłąkanych i o uproszczeniu postępowania w sprawach przenoszenia własności.

„Zalecam te i inne ustawy, które zostaną wam przedłożone, waszej uwadze, i mam nadzieję, że błogosławieństwo Najwyższego towarzyszyć wam będzie i kierować wszystkiemi waszemi pracami.“

Zkąd możemy mieć wodę do picia?

I.

—W— Rzadko które miasto tak bardzo obfituje w wodę jak Warszawa, lecz jednocześnie w rzadko którem obfitość ta tak mało jest zastosowaną do potrzeb miejscowych jak w naszem.

Nie wchodząc w to, że najczęściej w razach nagłej potrzeby nawet znaczniejszych ilości wody użytkowej nie mamy, *wody zdrowej do picia* posiadamy jak dotąd bardzo mało.

Nie należę do rzędu tych pessymistów, którzy warszawskiej wodzie wyłącznie przypisują powstawanie i rozwój chorób epidemicznych w naszem mieście, albowiem wyczerpujące prace Klebsa i Tomasiego [1]) przekonały, że zarodniki mikroskopowych grzybków (*Schyzomycetes*), będące wywoływaczami chorób zakaźnych, o tyle tylko mogą być rozniesione przez wodę do picia, o ile bezpośrednio do tej wody się dostały i w niej znalazły przyjazny grunt do rozmnażania się; że jeżeli płyny obfitujące w też grzybki i ich zarodniki (a takiemi są wydzieliny i odchody chorych), dostają się do studni drogą przesiąkania przez warstwę ziemną, już one objawów chorobnych nie będą wstanie wywołać.

Doświadczenia wspomnionych uczonych dowodnie przekonały, że płyny, zawierające w zawieszeniu te grzybki, a które w tym stanie *są zdolne* wywołać w zdrowych organizmach objawy chorobne, już po przefiltrowaniu choćby przez arkusz bibuły objawów tych nie wywołują.

Z drugiej strony doświadczenia dra R. Emmericha, robione na zwierzętach, na sobie i czterech innych osobach przekonały, że w czasach wolnych od chorób epidemicznych wody silnie zanieczyszczone, jak wody kanałowe [2]), spożywane w ilościach, aż do jednego litra dziennie, żadnych złych następstw w organizmie nie wywoływały.

Jeżeli więc wobec tych faktów to co my (może zbyt pessymistycznie) *wodą niezdatną za napój* nazywać zwykliśmy, nie jest w rzeczywistości napojem zdrowiu wprost szkodliwym, to i obawy nasze co do złych następstw dla zdrowia z używania takiej wody bardzo maleją.

Atoli to co nie jest organizmowi szkodliwem, to jeszcze nie jest jemu przyjaznem, a przyjazną powinna być woda do picia, albowiem niezbitemi faktami dowiedzionem jest, że dobra woda do picia dodatnio wpływa na zdrowiostan mieszkańców miast i o taką wodę zawsze najusilniej starać się należy.

Pod nazwą zdrowej wody do picia rozumieć należy:

a) wodę średnio twardą (między 20—30 stopniami tward. niem.);

b) nie zanieczyszczoną materjami organicznemi i produktami ich rozkładu;

c) nie zawierającą w sobie w większych ilościach ani wodorostów ani żyjątek mikroskopowych;

d) przezroczystą, bezbarwną i bezwonna.

Woda miękka (twardość niżej 10^{0} tw. niem.), odpowiadająca warunkom *b, c* i *d*, a taką jest nasza woda wislanna *starannie filtrowana*, nietylko że nie jest zdrowiu szkodliwą, lecz jako woda do picia jest zupełnie przydatną, a w każdym razie znacznie przyjaźniejszą naszemu organizmowi, niż wiele obecnie używanych wód studziennych.

Badacze angielscy wodzie twardej, jako organizmowi naszemu szczególnie przyjaznej, stanowcze oddają pierwszeństwo; ona bowiem swojem bogactwem w węglan wapna przyczynia się do rozrostu układu kostnego, a więc zapobiega rozwojowi tych chorób, które biorą swój początek w niedostatecznem zasilaniu tegoż układu w ten ważny składnik mineralny. [3])

Wody twardej zdatnej za napój dostarczało *dawniej* bardzo wiele studzien tak publicznych jak i prywatnych, oraz kilka zdrojów w różnych punktach miasta wytryskających, obecnie już tylko bardzo niewielka ilość studzien w środku miasta, częściej za to studnie, nawet płytkie, na krańcach miasta położone.

Kilka jest przyczyn, które wpłynęły na zepsucie się wody w naszych studniach.

1) mała głębokość, na jakiej napotkać możemy wodę w znacznej nieraz obfitości;

2) licha, drewniana najczęściej, cembrowina, nie ochraniająca od dopływu wód meteorycznych, które wypłukawszy zawartości śmietników podwórzowych, ścieków ulicznych i t. p. zbiorników nieczystości, do studzien spływają;

3) przesiąkanie przez też nieszczelną cembrowinę zawartości dołów kloacznych, których obecne urządzenie, wprawdzie bardzo dogodne dla przedsiębiorstwa wywózki aparatami Bergera i za jego staraniem obowiązkowo wszędzie u nas zaprowadzone, pod względem hyhienicznym jest fatalnością do nieba o pomstę wołającą.

Powyższe przyczyny i wpływy sprawiły, że obecnie $^{3}/_{4}$ naszych studzien dostarcza wody tak silnie nasyconej azotanami, chlorkami, materjami organicznemi, a nawet amoniakiem, że ich z większym pożytkiem do irygacji pól, aniżeli do picia używaćby można.

Warszawa, stojąc na potężnym pokładzie siwej gliny, poprzerzynanej żyłami żwirku i piasku, posiada dwojakiego rodzaju wodę:

pierwsza (zwana powszechnie zaskórną) zbiera się na górnym pokładzie gliny i natrafić ją możemy średnio na 20 stopie niżej poziomu bruku (ta woda po największej części zasila nasze studnie podwórzowe);

druga, którą napotkać możemy dopiero po przebiciu pierwszej warstwy gliny, stanowi wodę źródlaną.

Pierwsza woda dla przyczyn, które powyżej podałem, silnie się zanieczyszcza w miejscowościach gęsto zabudowanych i licznie zamieszkałych — druga chroniona od zanieczyszczających dopływów potężną warstwą nieprzepuszczalną, pozostaje wolną od tych zanieczyszczeń.

Falowate i nieregularne uwarstwowanie pokładów, o których wspominałem, nie pozwala oznaczyć *à priori* na jakiej głębokości w danem miejscu na wodę źródlaną natrafić można, zdaje się atoli nie ulegać wątpliwości, że są miejsca, w których ona już dokopać się daje, a inne, gdzie do niej doświdrowywać się potrzeba.

[1]) *Archiv für exper: Pathol.* XI, str. 122.

[2]) Wody te zawierały od 13 gr. do 120 gr. materyj organicznych w 100 litrach. *Zeitsch f. Biol.* XIV—4—str. 592.

[3]) *Weinberg.* — Warszawska woda do picia pod względem sanitarnym.

---

* * *

Wiele tajonych smutków, pragnień niespełnionych
Wiele łez wypłakanych—czynów poronionych...
Przepaście rozczarowań i morza boleści!
Biedny żywot człowieczy w swym przebiegu mieści.
Trzeba prawdy i piękna błysków jaśniejących,
Trzeba myśli podniosłej i uczuć gorących,
By duch w nich oczyszczony, — skrzydły promiennemi

Wzniósł się;—i zapanował nad nędzami ziemi.

Stefan Anastazy.

---

między wami wynikła, ale prowadźcie ją w taki sposób, aby każdy pomimo sporów mógł drugiemu rękę podawać i wspólnie z nim pracować nad pomyślnością cechu.

Całe życie nasze jest walką, która kończy się dopiero tam, gdzie majstrowie obok czeladzi, kupcy obok subiektów, dłużnicy obok wierzycieli—leżą cicho i o nic się już nie spierają.

Prowincjonalne „straże ochotnicze ogniowe“ ważne są z dwu względów. Naprzód zmniejszają w miastach klęski pożaru, a powtóre — kształcą ludzi w obywatelskiem rzemiośle, to jest: uczą adwokatów braterstwa z rzemieślnikami, kupców z wyrobnikami, kamieniczników ze stróżami. Nadto—hartują tych ludzi, budzą w nich odwagę, wdrażają do porządku i karności. Wszystkie te zaś przymioty są niezbędne w mężczyznach, którzy bez nich ani Bogu, ani płci pięknej miłymi być nie mogą.

Z powodu takiej użyteczności straży ochotniczych pozwolimy sobie wspomnieć o dwu podobnych instytucjach.

Straż piotrkowska liczy 193 członków czynnych i 180 honorowych, którzy płacą składki. Do czynnych czyli ratujących należy: 27 właścicieli domów, 40 urzędników, 4 adwokatów, 12 kupców, 88 rzemieślników, 10 oficjalistów i 12 wyrobników. Jak widzimy, w zgromadzeniu tem znajdują się prawie *wszystkie* stany miejskie, zkąd wnosić można, że zarówno pracujące, jak i inteligentne klasy Piotrkowa, ożywia jeden duch: męzki i obywatelski.

Dodać trzeba, że w mieście tem i członkowie honorowi dobrze rozumieją swój obowiązek i tak regularnie wnoszą składkę, że po dwu latach zebrało się ledwie 45 rubli zaległości.

Tak dzieje się w Piotrkowie.

Ale Płock i Piotrków to dwa bieguny przeciwne. W Piotrkowie członkowie honorowi nie wnieśli tylko 45 rubli do kasy strażackiej, w Płocku zalega 1,246 rubli. W Piotrkowie „inteligiencja“ miasta tworzy 43% czyli prawie *połowę* członków czynnych straży; w Płocku zaś,—jak pisma donoszą, „kwiat młodzieży“ wycofał się z fatygujących obowiązków, przy których zostali — sami rzemieślnicy i inny „naród pospolity.“

Mój Boże! jaka to zbawienna przezorność. *A la guerre, comme à la guerre*, przy ogniu, jak przy ogniu! A nużby się który „kwiatek“ zowego „bukietu“ osmalił—nużby go zimną wodą oblano—nużby rączkę złamał i od tej pory musiał kupować jedną parę rękawiczek na dwa „kwiaty.“ Dopieroż byłoby zmartwienie!...

A tak—straż ogniowa istnieć będzie jak istnieje, a „kwiaty“ otulone ciepłemi kołderkami nie popsują sobie koafiur i nie utrzęsą inteligiencji, potrzebnej jak wiadomo na usługi społeczeństwu.

Gdyby to cofnięcie się „bukittu“ od twardej służby było wynikiem zwykłej bojaźliwości, ha! takiemi nas Panie stworzyłeś... Ale oni wcale nie są bojaźliwi, boć przecie służyli jakiś czas i nawet dobrze się popisywali. Tylko — znudziło ich zajęcie mało zabawne. Fryzura przeważyła nad poczuciem obowiązku, a poduszka okazała się lepszą od walki z ogniem.

Dziwię się pięknym damom płockim, że nietylko rozmawiają, ależe raczą spoglądać na chłopaczków tego gatunku. Cóż się stanie ze strażą, jeżeli wszyscy używający glansowanych rękawiczek cofną się z niej? Co sobie pomyśli subjekt, rzemieślnik, wyrobnik, jeżeli „panowie“ nie zechcą z nim kolegować w imię dobrej sprawy? W co obróciłoby się społeczeństwo, gdybyśmy wszystkie prace ciężkie i niebezpieczne zwalali na barki prostaków, a sami zachowali dla siebie—pomadę, emablowanie dam i wałęsanie się z kijkami po ulicach?

Ani na chwilę nie przypuszczam, aby to cofnięcie się „bukietu młodzieży płockiej“ od udziału w straży ogniowej miało być zjawiskiem stałem. Nie! oni przecież rozumieją, że byłby to wstyd dla nich. Oni cofnęli się tylko chwilowo i tylko dla tego, że karnawał był krótki i że chcieli służyć damom co wieczór. No—a to siły wyczerpuje.

Ale ponieważ karnawał już się skończył, więc c młodzi ludzi, odpocząwszy po tańcach, wrócą na opuszczone stanowiska i dokażą cudów. Rodzinne zaś miasto przebaczy im ich błąd ze względu, że w miesiącach letnich trzeba większej czujności i energji, aniżeli podczas zimy.

Brzydkim objawem niedojrzałości cywilizacyjnej u nas jest to, że umiemy cenić tylko artystów: w piśmie, w malarstwie, w muzyce i na scenie. Tym sposobem mógłby przejść około nas cały zastęp ludzi genjalnych, wynalazców niepospolitych i — niebyśmy nie wiedzieli o nich, ponieważ w naszem pojęciu tylko artyzm i estrada nadają prawo do wielkości.

Współcześnie zaś byłoby nam bardzo przykro, gdyby francuzi albo niemcy przyznali się do sławnego naszego rodaka, którego dzieł nie rozumieliśmy, a jego samego póki żył — nie cenili należycie.

Taką indywidualnością, która wysoko wybiegła ponad gusta i sąd opinji, jest ś. p. Levittoux, wynalazca odlewów gipsowych z żywych modeli. Pisano o nim wprawdzie, ale raczej przez grzeczność, aniżeli przez zrozumienie tego co zrobił.

Tymczasem proszę pójść na wystawę jego gipsów i przekonać się, jaki to był potężny umysł. Wszakże jego wynalazek jest tem dla rzeźby, czem fotografia dla malarstwa,—osobistość zaś Levittoux o tyle przewyższa twórców fotografji, że w swojej sztuce on sam jeden zrobił to, co dla fotografji wypracowali: Niépce, Daguerre, Talbot i cały szereg ich następców. Sztuka Levittoux, bo inaczej niepodobna jej nazywać, jest dziś skończoną i wątpię bardzo czy cały ciąg lat przyszłych doda jej coś. Owszem lękam się nawet, czy jakiejś cząstki nie wziął ze sobą do grobu wielki twórca, a jego następcy w pierwszych czasach może nawet nie potrafią go naśladować.

Jaką korzyść rzeźbiarstwo odniesie z wynalazku Levittoux? nie śmiem przesądzać, gdyż nie mam pojęcia o tych rzeczach. Pewnem jest jednak, że dzięki jemu moglibyśmy mieć dziś tyle prawie binstów i posągów z ludzi żyjących, ile mamy fotografij w natu-

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Wprowadzona z dniem 1-szym grudnia roku zeszłego taryfa specjalna dla przewozu zboża w pełnym ładunku ze stacyj drogi żelaznej morszańsko-sywańskiej, Wojejkowo, Paczełma i Sosiedko, do stacyj dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej: Warszawa (*transito*), Sosnowice, Granica i Aleksandrów, zniesioną zostaje obecnie, a na jej miejsce ustanowioną będzie nowa taryfa, zawierająca zasady dla przewozu wyż wymienionych transportów ze wszystkich stacyj dróg żelaznych morszańsko-sywańskiej i riażsko-morszańskiej.

= Piszą do nas z Wiednia: „Koło polskie uchwaliło popierać budowę kolei podkarpackiej, a mianowicie budowę linij kolejowych: Stanisławów—Husiatyn, Zagórz—Grzybów i Sącz—Maków—Oświęcim. Dla większej części Galicji będzie nowa podkarpacka kolej najkrótszą i najtańszą drogą do Wrocławia i reszty Niemiec—co na stosunki handlowe, a mianowicie na wywóz zboża, jaknajkorzystniej oddziaływać musi. Nadto zyskałyby istniejące dwie koleje galicyjskie: kolej Karola-Ludwika i lwowsko-czerniowiecka, które wysokiemi taryfami tamują rozwój handlowy w tym kraju, nowego w kolei podkarpackiej konkurenta. Ponieważ nie należy wątpić, że wszystkie stronnictwa prawicy oświadczą się za projektami kolejowemi koła polskiego i że rząd ze względu na ważność strategiczną wspomnianej kolei nie będzie robił wielkich trudności, przeto urzeczywistnienie projektu budowy kolei podkarpackiej jest bardzo prawdopodobne.“

= Władza naukowa udzieliła pozwolenie p. Kosińskiej na otwarcie w m. Wieluniu szkoły jednoklasowej żeńskiej i p. Jurkowskiej na pensję żeńską 5-klasową prywatną w Płocku; zamknięte zostały: szkoła rządowa elementarna we wsi Czarnowie (powiat kielecki) i prywatne żeńskie szkoły: jednoklasowa w Łukowie i dwuklasowa w Łowiczu.

= Ordynatorem kliniki syfilitycznej i skórnej Ces. warsz. uniwersytetu, po doktorze Władysławie Belkie, który ustępuje z tej posady, został dotychczasowy nadetatowy ordynator tejże kliniki dr. Teofil Żera.

= Zapewniano nas, iż wieść, którą powtórzyły wszystkie tutejsze pisma o nabyciu przez niemców z Wrocławia uroczej Pieskowej Skały, okazała się nieprawdziwą, właścicielem wspomnionego zamku pozostaje nadal hr. Mieroszewski.

= Przed kilku dniami magistrat sprzedał przez licytację publiczną jeden z placów miejskich, położony przy ulicy Solec; posesję wspomnioną, wynoszącą około dwunastu tysięcy łokci kwadratowych, nabył p. Onufry Waligórski za sumę rs. 18,500.

= Przygotowania do robót budowlanych wiosennych czynione są już w wielu miejscach; w rozkazach zarządu miejskiego spotykamy się od kilku dni z pozwoleniami na zajęcie części chodników pod rusztowania nowo wznieść się mających domów.

= W ogrodzie Saskim wzięto się już do wiosennych robót ogrodowych.

= Z Krakowa donoszą, iż prof. Józef Szujski przyszedł już do zdrowia.

= **Z literatury.**

* Nowe studjum dra Ochorowicza, o którem wspominał autor „Kroniki tygodniowej“, będzie wkrótce drukowane w *Ateneum* p. t. „Bezwiedne tradycje ludzkości“.

* Zeszyty 33 i 34 *Biblioteki umiejętności prawnych* mieszczą dwie monografje specjalne: „Forma kontradyktoryjna w ustawie postępowania sądowego cywilnego z dnia 20 listopada 1864 r.“ przez dra Antoniego Okolskiego i „Separacja i własność ziemska gminy“, studjum porównawczego prawa i teorji zarządu przez dra pr. J. B. Oczapowskiego.

* Wyszedł z pod prasy „Słowniczek techniczny kolejowy polsko-rosyjski i rosyjsko-polski“, opracowany przez p. Ign. Kempińskiego.

Publikacja ta może być pożyteczną dla osób pracujących na kolejach.

* W szeregu „Wieczorów powieściowych“ wyszła obecnie nakładem Ungra powieść p. Władysława Korwina „Królewski domek“.

* Wawrzyniec hrabia Engöstrom wydał nakładem Wł. L. Anczyca i spółki bardzo wyczerpujące studjum o jednym z najznakomitszych uczonych świata — Janie Jakóbie Berseljuszu.

Ciekawą tę ze wszech miar rzecz przypisał autor J. I. Kraszewskiemu w dzień jego jubileuszu.

* Ukazał się przekład eurypidesowej „Medei“, dopełniony przez p. Stan. Grabowskiego.

* W numerze 1-ym z r. b. *Gospodyni wiejskiej*, pisma ilustrowanego dla kobiet, oprócz pożytecznych wskazówek, dotyczących wyrobów przemysłu domowego jak sztuczne kwiaty itp., rozpoczyna się ciekawa rzecz p. t. „Gastronomia“ z dewizą wyrzeczoną przez J. I. Kraszewskiego: „Narody cywilizowane bawią się wymyślną kuchnią, która staje się u nich kunsztem, a ciągnie za sobą często utratę zdrowia i choroby“.

* Nakładem księgarni p. G. Centnerszwera ukazał się... „Robinson Kruzoe“ (!) w nowem wydaniu dla młodzieży.

Widocznie poczciwy „Ojciec podróżników“ nie zestarzał się jeszcze.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dziś po raz trzeci artyści włoscy odśpiewają „Żydówkę“ (Abonament zawieszony).

* Jutro ostatni występ Heleny Modrzejowskiej w poranku benefisowym.

Znakomita artystka udaje się w poniedziałek do Poznania, gdzie wystąpi sześćkrotnie.

* W tygodniu przyszłym ukażą się z nowości scenicznych jednoaktówka „Niewiniątko.“

* W nadchodzącą środę Towarzystwo muzyczne wystąpi z dwutygodniowym wieczorem.

* Z Poznania donoszą o rzetelnem powodzeniu, jakiego doznała tam panna Kaźmiera Sługocka, młoda, a utalentowana śpiewaczka z Warszawy.

Panna S. wystąpiła tam w tych dniach z koncertem i nader serdecznie została przyjętą.

* Znany w Warszawie pianista, Maurycy Morzkowski, grał w tych dniach w Berlinie z niezwykłym sukcesem.

= Ku czci Baudouina.

Z powodu rocznicy śmierci księdza Baudouina, która przypadała w dniu 10 lutego, znany tutejszy rzeźbiarz, pan Cengler, zamierza uczcić pomnikiem tego nieodżałowanej pamięci męża.

Posiadając w pracowni swojej dawno już wykonany posąg modlącego się Cherubina, p. Cengler pragnąłby posąg ten umieścić na Powązkach z zawarowaniem naturalnie stosownej dlań ochrony.

Myśl to dobra i szlachetna, a powrócimy do niej w swoim czasie.

= **Echa z prowincji.**

* W Łomży założone ma być podobno towarzystwo dobroczynności.

* We Włocławku gwałtowny pożar ogarnął w dniu 10 b. m. fabrykę fajansów pp. Kupfelda i Cohna.

Fabryka spłonęła prawie do szczętu.

Była ona zaasekurowana.

Znaczna liczba robotników pozostała bez roboty.

* W izbie skarbowej piotrkowskiej odbędzie się w dniach 11 i 12 marca licytacja na sprzedaż drzewa z porębów leśnych wartości 24,000 rs.

* Z balu urządzonego dnia 29 stycznia w Kutnie przeznaczono rs. 159 kop. 50 na rzecz miejscowego szpitala św. Walentego.

* W Kole odbył się bal na dochód miejscowej szkoły realnej.

Dochód znaczny.

* W Włocławku odbędzie się szereg odczytów publicznych na rzecz niezamożnej uczącej się młodzieży.

Prelekcyj będzie ośm.

Wypowiedzą je: pp. Boczkowski, Bouchard, Matuszewski, Pólczyński, Stępniewski i Szyperski.

= Groźny wypadek.

Drogą telegraficzną donoszą nam o groźnym wypadku, jaki się zdarzył w dniu dzisiejszym na drodze warszawsko-wiedeńskiej.

„Dziś o godzinie trzeciej w nocy, między stacjami drogi żelaznej wiedeńskiej Porajem a Częstochową, spotkały się dwa pociągi towarowe.

Smarownik Ogłaza zabity.

Nadkonduktor Bagieński lekko ranny.

Ponieśli też szwank niewielki konduktor Hanusz, tudzież smarownik Kolański.

Wszyscy trzej odesłani do Warszawy pod opieką felczerską.

Obie lokomotywy zostały prawie całkiem popsute.

Uszkodzonych zostało także pięć wagonów towarowych.

Komunikacja przerwana na godzin dziesięć“.

= Znaleziony... właściciel.

Kilka dni temu, dwaj furmani, przejeżdżający bryką frachtową na Pradze, niedaleko od stacji drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej, zniewoleni byli podnieść mostek uliczny, przez który, z powodu jego nierówności, nie mogła się przedostać bryka.

Gdy podnieśli mostek, ujrzeli pod nim sporą ilość jakichś papierów...

Papiery owe, jak się okazało po sprawdzeniu, były papierami wartościowemi.

Między innemi znajdował się tam weksel na *dwanaście tysięcy* rubli, kilka obligacyj rosyjskich i kilka papierów publicznych austryjackich.

Wogóle suma cała wynosiła około ośmnastu tysięcy rubli.

Sumę tę złożono w biurze policmajstra.

Dziś dowiadujemy się, iż znalazł się już prawy właściciel tych pieniędzy.

Suma ta skradziona bowiem została na drodze brzesko-kujawskiej, na stacji Koziatyn, a właścicielem jej jest szef znanego domu bankierskiego w Kijowie pan H. M. Rozenberg.

Inkryminowana suma została mu już oddaną.

= Ślub po rozwodzie...

W tych dniach nastąpił w tutejszym rabinacie między młodem małżeństwem szczególniejszego rodzaju rozwód religijny.

Gdy wszystkie formalności dotyczące się obrzędu były ukończone, list rozwodowy napisany i podpisany został przez strony i świadków, nagle rozwiedziona małżonka, widząc że musi rozstać się na zawsze z mężem swoim, tak długo desperowała i zaklinała tegoż, by się z nią napowrót połączył, że nie mogąc pozostać obojętnym na szczery żal i łzy b. swej połowicy, przystał na powtórny ślub z dopiero co rozwiedzioną.

I tak przed chwilą rozłączeni, zostali na nowo połączeni przez rabinat ślubem religijnym.

Donosi o tem *Izraelita.*

= I jeszcze Hansen:

Piszą do nas z Wiednia:

„Hansen, „nowożytny czarownik“, ciągle jest tu bohaterem chwili.

Przedstawienia swoje przeniósł on teraz z *Ringtheater* przed kratki sądu.

Od dwóch dni toczy się bowiem przed tutejszym karnym sądem proces Hansena przeciw Fischerowi, to

---

ralnej wielkości. Francuzi, niemcy, amerykanie, mając taką wystawę i rodzinę wynalazcy pod bokiem, nie omieszkaliby korzystać z tego i masami robiliby biusty. My zaczekamy aż wynalazek na naszym gruncie zrodzony, stanie się modą gdzieindziej i wróci do nas, opatrzony zagranicznym stemplem.

Ze smutkiem słuchałem oglądających ten w kamieniu ryty testament wielkiego człowieka. Jedni mówili, że — „a przecież gipsy Levittoux nie dorównywają rzeźbom klasycznym“, drudzy — że „wolą naturę“.

Jeszcze by też!..

Ale żaden z nich nie pomyślał, że na kilkanaście tych figur czekało dwadzieścia wieków. Boć i mistrze greccy umieliby już ocenić wartość podobnego wynalazku.

Dziś — spóźnione hołdy sobotniego kronikarza, ani dodadzą ani ujmą zasługom człowieka, który, odchodząc w lepszy świat, musiał niewątpliwie—machnąć ręką... Mógłby wszelako ogół ulżyć nieco dzieciom jego sławy, pilnie oglądając to, co nam przecież daje prawo głosić: że i na naszej ziemi rodzą się wynalazcy.

Ludziom zaś wyższym nad podziw dla dzieł niezwykłych powiem jedno tylko zdanie: wystawa gipsów jest piękna, aż do... nieprzyzwoitości!..

Sapienti sat.

Są przecie i u nas wielbiciele i znawcy rzeczy godnych uwagi. Właśnie jeden z takich zapytywał nas: czy to prawda co piszą o magnetyzerze Hansenie — i — czy nie znamy więcej szczegółów jego cudownej działalności?

A jakże!... My tu w *Kurjerze* wszystko znamy.

Pan Hansen jest istotnie czarodziejem i to jednym z tych największych, którzy zamieniali ludzi na zwierzęta, ożywiali przedmioty martwe, ukazywali przyszłość, poprawiali bieg świata itd.

Miłośnikom wrażeń opowiemy właśnie o kilku najnowszych jego cudach, o których nikt dotychczas nie wie.

Słyszeliście, że p. Hansen miał magnetyczne posiedzenie z ministrami austryjackimi: J. E. hr. Taafe i J. E. Hofmanem. Otóż złośliwy czarodziej zrobił tak, iż J. E. hrabia Taafe zdawało się, że jest wieszadłem, a stojącemu w kącie wieszadłu zdawało się, że jest—pierwszym ministrem. I dziwna rzecz! przez cały czas trwania tej przemiany, polityczne sprawy Austrji szły jak nigdy, aż się cały świat zdumiał. Na nieszczęście—wieszadło tylko przez pięć minut było prezesem ministrów...

Warszawska municypalność usłyszawszy o tych cudach napisała do Hansena list z zapytaniem: czy nie potrafiłby wlać w warszawiaków opinję, że już mają porządne brukie, dobre oświetlenie, tramwaje, kanalizację i regularną wywózkę błota z ulic, słowem—że wszystko jest dobrze. Hansen podobno odpowiedział, że może wlać taką opinję w warszawiaków, ale pod następującemi warunkami.

Magnetyzer dostanie trzy tysiące rubli za każde posiedzenie.

Posiedzenia odbywać się mają między godziną 1-szą i 2-gą po północy.

Mediami mogą być tylko ci, którzy będą spali twardo.

Każdy zaś, ktoby podczas posiedzenia nie zasnął, będzie uważany za złe *medium* i nie potrafi wyobrazić sobie, że wszystko idzie jaknajlepiej.

Bolesław Prus.

jest proces „mistrza“ przeciwko „*medium*“, które publicznie ze sceny podczas przedstawienia nazwało go „oszustem“...

Kolumny pism miejscowych zalane są sążnistemi sprawozdaniami z tej sprawy.

Cały szereg „*mediów*“ świadczy.

Na komicznych epizodach naturalnie nie brak!

Burze śmiechu wywołało jedno z „*mediów*“, które przed sądem i publicznością dało przedstawienie kurczu (*des Starrkrampfen*), takiego samego, jak na scenie w *Ringtheater*, tylko z tą różnicą, że nie pod wpływem siły magnetycznej, lecz... własnej dobrej woli!

Kurcz był tak udały, iż rzeczoznawcy uchylili z uszanowaniem głowę, przed gimnastycznym artyzmem w mowie będącego „*medium*“.

„*Medium*“ to oświadczyło sądowi, że tak samo dobrowolnie, lecz bynajmniej nie pod wpływem magnetyzmu płatało figle na scenie.

Był to cios zabójczy dla „mistrza“, któremu pot lał się kropliście z czoła.

Jednak „mistrz“ nie dał się zbić z konceptu i udało mu się pozyskać pozwolenie magnetyzowania przed sądem wobec tutejszego kolegjum lekarskiego.

Będziemy więc mieli *en forme* przedstawienie przed sądem...

Tymczasem publiczność ciśnie się tłumnie na przedstawienia Hansena w teatrze, na czem „mistrz“ wyborne robi interesa“.

= ..... Jako p. Franzos został poskromiony!

Z Wiednia otrzymujemy wiadomość, iż „znanego“ paszkwilistę niemieckiego spotkała w tych dniach pewna nieprzyjemność.

P. Franzos miał w jakiemś stowarzyszeniu odczyt „Z życia półazjatów“, w którym jak z rękawa rzucał potwarzami i obelgami na nasze społeczeństwo.

W jednem z najpatytyczniejszych miejsc zrywa się nagle młodzieniec pewien, podobno czech rodem i woła donośnym głosem: „to nikczemność“.

Powstaje okropne zamięszanie...

Złośliwi utrzymują, iż tenże młodzieniec zmierzył dwukrotnie autora „Pół-Azji“ pewnym wydłużonym przedmiotem.

Sprawa ta rozjaśnioną będzie przez sądy.

= W sądzie.

Znany z gadulstwa adwokat mówił już długo, a sąd nie mógł doczekać się ostatecznych wniosków.

— Panie adwokacie — przerywa prezydujący — zechciej sformułować konkluzję.

— I owszem — prawi dalej niezmięszany adwokat — stawiam ostateczną konkluzję: sąd raczy wysłuchać obrony mojej do końca bez przerywania...

= Cygara.

Pewna pani dowodziła, że palenie cygar wpływa szkodliwie na zdrowie i skraca życie.

— Przepraszam panią — odrzekł ktoś — wuj mój pali namiętnie cygara, a przecież ma już 70 lat.

— Ale gdyby nie palił, miałby z pewnością przynajmniej 90 lat...

= **Wypadki.**

* W domu pod nr 14, przy ulicy Furmańskiej, w mieszkaniu właściciela domu, zapaliły się w kominie sadze.

Ogień szybko ugaszono — szkody nieznaczne.

* Nieznany z imienia i nazwiska woźnica, rozwożący piwo, najechał na Antoninę T., włościankę, przechodzącą tamtędy z mlekiem.

Wskutek tego Antonina T. uderzona dyszlem lekko skaleczoną została.

* Wczoraj wieczorem, przy ciemnościach na Krakowskiem-Przedmieściu, woźnica prywatnego powozu najechał na przechodzącego posłańca, który, przewrócony, silnemu uległ stłuczeniu.

* Przy takiej odwilży, jaka od dwóch dni panuje, z dachów domów opada śnieg całemi kupami i zasypuje przechodniów.

Wczoraj wypadek podobny wydarzył się na Krakowskiem-Przedmieściu, gdzie przechodzącemu ulicą p. G. śnieg z lodem z dachu domu nr 77 spadły zgniótł kapelusz i pokaleczył twarz i rękę.

Należałoby przedsięwziąć już w tym względzie zwykłe środki ostrożności.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

Na rzecz głodem dotkniętych szlązaków:

Zebrane *dodatkowo* za pośrednictwem p: Władysława Samczyńskiego, starszego werkmajstra, od służby mechanicznej, smarowników i rzemieślników warsztatów mechanicznych drogi warszawsko-terespolskiej rs. 53 kop. 66.

Nadesłane dodatkowo przez urzędników i oficjalistów stacji Międzyrzec drogi terespolskiej rs. 4.

Zebrane w biurze zarządu kolei terespolskiej za oglądanie pisma *Paris-Murcie* kop. 48.

— Zgromadzenie stolarzy rs. 50 na powodzian w sandomierskiem i rs. 50 z kasy zgromadzenia stolarzy dla szlązaków

— Zgubione w magazynie naszym rs. 3, nie mogąc znaleźć właściciela, przesyłamy do uznania redakcji.

Z szacunkiem *J. Bobrowski & Urbański.*

— Przysłano bilety wizytowe, na imię E. Ch., w dniu 11-tym b. m., przez osobę mi nieznaną i nieupoważnioną do podobnych sprawunków, — przeto składam rs. 1 kop. 50 na szpital św. Jana Bożego. — *Stanisław B.*

— Urządzony w roku zeszłym po raz pierwszy *Wielki Raut* muzykalny w salach ratusza, na korzyść ubogich, wspieranych przez Towarzystwo pań miłosierdzia św. Wincentego à Paulo, jak czytelnicy nasi pamiętają, udał się świetnie, albowiem oprócz dochodu, który przyniósł ubogim, był zabawą zupełnie oryginalną i wszyscy, którzy na niej się znajdowali, zostali najzupełniej zadowoleni, unosząc najprzyjemniejsze wspomnienia. Powtórzenie tej zabawy, jakeśmy to już donosili, odbędzie się w nadchodzący poniedziałek, t. j. 16 b. m. W sali głównej ratusza, opiekunki Towarzystwa własnym kosztem i staraniem urządzą bufety, zaopatrzone w cukry, owoce, chłodniki, herbatę itp., *za które żadna zapłata pobieraną nie będzie.* Dla uniknięcia tłoku, liczba biletów jest ściśle ograniczoną. Obowiązki gospodyń raczyły przyjąć następujące panie: z Kronenbergów Emilja Blochowa, z hr. Potockich Pelagja Brzozowska, z hr. Uruskich księżna Marja Czetwertyńska, z hr. Lanckorońskich Adela Dembowska, konsulowa Mieczysławowa Epsteinowa, ze Skarżyńskich Marja Epsteinowa, z hr. Krasińskich Paulina Górska, z ks. Golicynów Julja Górska, z Sobańskich Paulina Jełowicka, z ks. Czetwertyńskich Jadwiga Karska, z hr. Ilińskich Stefanja Laska, hr. Hortensja Małachowska, z hr. Platerów hr. Izabella Przezdziecka, z hr. Platerów ks. Radziwiłłowa, z Epsteinów hr. Alicja Rzyszczewska, z hr. Łubińskich Wanda Weyssenhoffowa, z hr. Kwileckich Marja Zawiszyna. Obowiązki zaś gospodarzy pełnić będą następujący panowie: Bandkie Józef, Bloch Jan, Bonnet Jan i Henryk, Dembowski Tytus, Dobiecki Kazimierz, Epstein Mieczysław, Epstein Leon, Foland Bogumił, Fuchs Juljan, Goldstand Aleksander, Górski Ludwik, Grossman Ludwik, Grabowski Leon, Grotowski Władysław, Gruszecki Aleksander, Gruszecki Konstanty, Handkie Bernard, Hiż Józef, Karski Stanisław, dr Karwowski Konstanty, Kaszowski Henryk, Kenig Józef, Kiślański Władysław, szambelan Cyprjan Lachnicki, Leo Edward, hr. Łubiński Franciszek, hr. Łubiński Mieczysław, hr. Małachowski Włodzimierz, Małkowski Władysław, hr. Przezdzieccy Konstanty i Gustaw, hr. Rzyszczewski Zygmunt, Sarnecki Zygmunt, jenerał Sierzputowski Józef, Skarżyński Stanisław, Szymanowski Wacław, Sienkiewicz Henryk, Werner Antoni, Wojniłowicz Lucjan, Wołowski Władysław i Stanisław, Wrotnowski Lucjan, Zaleski Antoni, Zalewski Kazimierz, Zaleski Wiktor, Zieliński Gustaw, Żwan Antoni.

Nekrologja.

† Dnia 16 b. m., to jest w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Jana **Łukomskiego,** odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-tej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona wraz z córką zaprasza krewnych i przyjaciół. —3169

† W dniu 16 lutego, to jest w poniedziałek, jako w trzecią rocznicę śmierci Władysława **Stęczniewskiego,** odprawione będzie żałobne nabożeństwo, w kościele św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, o godzinie **10 i pół** zrana, na które pozostała żona zaprasza krewnych i przyjaciół zmarłego. —3172—

† W dniu 16 b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **11-tej** zrana, jako w 10-tą rocznicę śmierci ś. p. Andrzeja **Waliszewskiego,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, na które pozostałe rodzeństwo zaprasza. —3138—

† W dniu 16 lutego, to jest w poniedziałek, odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-tej** zrana, wotywa żałobna, za duszę ś. p. Jana Kantego **Smolikowskiego,** jenerał-majora inżenierji, b. naczelnika okręgu komunikacji, oraz małżonki jego Zofji z Danielskich, na którą pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych i życzliwych. —3140—

† W poniedziałek, to jest dnia 16 lutego r. b., za spokój duszy ś. p. hrabiego Władysława **Krasińskiego,** ordynata, odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo, w kościele św. Krzyża, o godzinie **10 i pół** zrana. —3137—

† W poniedziałek, dnia 16 b. m., odprawioną zostanie wotywa za spokój duszy ś. p. Juljana **Kurtza,** w kościele św Aleksandra, o godzinie **9 i pół** zrana, na którą pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3168—

† Za duszę ś. p. Stanisława **Górskiego,** odprawiać się będą msze św. w ciągu całego tygodnia w kościołach: Przemienienia Pańskiego o godzinie **8-ej** zrana, św. Kazimierza na Nowem-Mieście, o godzinie **7 i pół** zrana, oraz powązkowskim o godzinie **9-tej** zrana, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —3183—

† Ś. p. Franciszek **Nowierski,** archiwista hipoteki miejskiej miasta Warszawy, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 13 lutego r. b., w wieku lat 61, zakończył życie. Pozostała w ciężkim smutku żona wraz z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego na żałobne nabożeństwo w dniu 16 lutego, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu, o godzinie **3-ej** po południu, odbyć się mające. —3174—

† W dniu 17 b. m., jako w rocznicę imienin ś. p. Julji z Blumów **Cybulskiej,** w kościele św. Józefa Oblubieńca, w kaplicy Pana Jezusa, na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **11-tej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3131—

† Ś. p. Leopold Hermann **Goltsch,** majster białoskórniczy, po długiej i ciężkiej chorobie przeniósł się do wieczności w dniu 13 lutego r. b., w wieku lat 61. Pozostała żona z dziećmi i wnukami zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok w dniu 16 lutego, o godzinie **4-tej** po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicko-augsburski. —3194—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Brest** 12-go lutego.—Przybyły tu dwa transporty ułaskawionych komunistów.

× **Rzym** 12-go lutego.—Zdrowie królowej Małgorzaty nie polepsza się. Zdaje się jej, że jest ściganą i otoczoną zasadzkami. Stan ten datuje się od czasu znanej katastrofy w Neapolu w r. z.

× **Rzym** 12-go lutego.—Na drzwiach kościołów rozlepiono spis dzieł potępionych przez kongregację indeksową; obejmuje on ośm dzieł.

× **Rzym** 12-go lutego.—W Pordenone spłonął teatr *della Stella*; szkody wynoszą 50,000 lirów.

× **Londyn** 12-go lutego.—Aleksander Schossa, oskarżony o popełnienie w dniu 10 stycznia zamachu na życie katolickiego księdza w kościele św. Piotra w Hatton Garden, skazany został na dożywotnie roboty przymusowe.

× **Londyn** 12-go lutego.—Koszta administracji cywilnej i podatkowej w roku finansowym 1880—81 obliczono na sumę 23,594,759 funtów szterlingów (więcej o 323,159 niż w roku bieżącym).

× **Dublin** 12-go lutego. — Teatr królewski spłonął tu w bardzo krótkim czasie. W płomieniach zginęło sześć osób. Nie zdołano nic wyratować. Przepadła wspaniała bibljoteka i garderoba. Szkody oceniają na 40,000 funtów szterlingów.

× **Bern** 12-go lutego. — W gotardzkim tunelu pozostaje jeszcze do przebicia 170 metrów.

× **Berlin** 12-go lutego. — Zmarł tu Ferdynand Benary, profesor uniwersytetu fakultetu filozoficznego; mówił on językami: arabskim, perskim, angielskim, francuskim, włoskim i hiszpańskim.

× **Wiedeń** 12-go lutego. — Podatki bezpośrednie dały w roku zeszłym dochodu 94,249,000 guldenów, więcej o 891,000 niż w 1878 roku.

× **Wiedeń** 12-go lutego.—Koło obradowało wczoraj nad poruszoną przez posła Skrzyńskiego sprawą ministerjalną. Rozprawy były bardzo ożywione. Uchwalono zachować tajemnicę. Pewnem jest, że ministerstwo, w którem by reakcyjne żywioły przeważały, na poparcie ze strony koła polskiego liczyć nie może. Również objawiło koło jednomyślnie niezadowolenie z powodu chwiejnej i dwulicowej polityki hr. Taaffego.

× **Wiedeń** 12 go lutego.—Poufnie donoszą tu z Madrytu, że zaślubiona małżonka króla hiszpańskiego Alfonsa, królowa Krystyna, dostała z powodu przestrachu przy zamachu Otery pomięszania zmysłów; wiadomość ta, potrzebująca jeszcze potwierdzenia, ma w tutejszych kołach dworskich bardzo bolesne i przykre sprawiać wrażenie.

× **Peszt** 12-go lutego. — *Függetlenseg* donosi, iż w niedzielę odbył się tu pojedynek między panami Pözel i Szitanyi. Obaj walczący i sekundant odnieśli rany. W Budzie znów pojedynkował się kaptan okrętowy z doktorem prawa. Ostatni poniósł ciężką ranę.

× **Serajewo** 12-go lutego. — Ludność Bośnji i Hercegowiny, według danych urzędowych, wynosi 1,142,147 dusz; pomiędzy tymi katolików 208,950.

× **New-York** 11-go lutego.—W San-Francisco spłonęła w dniu 5 b. m. wielka pralnia chińska; w płomieniach znalazło śmierć 11 chińczyków.

Przegląd polityczny.

Nord. Allg. Ztg. w czwartkowym numerze odpowiedziała dziennikom francuzkim, gorszącym się projektem militarnym ks. Bismarcka i oskarżającym Niemcy o ciągłe powodowanie innych mocarstw do nadmiernego zbrojenia się. Organ kanclerza zwraca przedewszystkiem uwagę na tę okoliczność, że kiedy w r. 1870 budżet francuzki na cele wojenne wynosił zaledwie 500 miljonów franków, dzisiaj przewyższył on 900 miljonów. Coś podobnego stało się i w Rosji. Niemcy zapierają się przeto iniciatywy w zwiększaniu sił zbrojnych, ale raczej idą za przykładem innych z konieczności. Kto inaczej utrzymuje, ten przekręca fakta. Brzmi to nader stanowczo wprawdzie, ale nie przekonywająco. Nie rok 1870 był owym ważnym momentem reformy wojskowej w Niemczech, ale raczej 1866, pierwsze zwycięztwa pruskie w Czechach, pierwsze wzmocnienie się Niemiec zaciążyło odrazu nad mocarstwami europejskiemi i narzuciło im system ścisłego i bezwzględnego militaryzmu.

Prassa nierepublikańska we Francji nie idzie za przykładem republikańskich organów i nie trzyma się umiarkowanej drogi, ale przeciw Niemcom i ks. Bismarckowi występuje bezustannie pomimo zapewnień półurzędowych dzienników w Paryżu i Berlinie, iż sytuacja polityczna nie jest wcale groźną i stosunki niemiecko-francuzkie nie narażone niczem.

Français podejrzewa następcę tronu, iż jezdzi dlatego do Włoch, aby rząd włoski wciągnąć w kombinacje polityki niemieckiej. *Pays* zbiera wszystkie argumenta, mające na celu udowodnić, że stosunek między Niemcami a Francją jest bądź co bądź naprężony. Legitymistyczny dziennik *Union* widzi w mowie tronowej królowej Wiktorji zapowiedź zawikłań.

Nordd. Allg. Ztng, reasumując wszystkie te głosy, powiada: „Nie wątpimy, iż stronnictwa bonapartystowskie, orleanistowskie i inne nierepublikańskie gdyby kiedykolwiek doszły do władzy, popchnęłyby Francję w wojnę według napoleońskich tradycyj. Na tę ewentualność Niemcy muszą być przygotowane i dla własnego bezpieczeństwa, przez zamiłowanie pokoju naśladować swych potężnych sąsiadów w gromadzeniu sił zbrojnych. Armja niemiecka jest środkiem obrony, nie napaści i bylibyśmy bardzo szczęśliwi, gdybyśmy mogli o armjach naszych sąsiadów z całą pewnością to samo powiedzieć“.

Wyrozumieć z tego łatwo, iż organ ks. Bismarcka całą odpowiedzialność zwalić chce na mocarstwa europejskie i politykę militarną kanclerza przedstawić jako wynik działań i dążeń sąsiedzkich.

National Ztg. zwraca uwagę na ożywienie się ponowne dążeń bonapartystowskich; dzienniki napoleońskie mają swój cel w posądzaniu stosunków między Niemcami a republiką o niestałość i nieszczerość; natomiast głoszą całemu światu, jaką to polityką pokojową kierowałoby się ewentualnie trzecie cesarstwo.

République fran. zaś odpowiada na to, że w razie utworzenia trzeciego cesarstwa przyszłoby do nowego najazdu na Francję i do zmniejszenia jej o kilka prowincyj granicznych.

Tenże sam dziennik zapowiada ewentualność wydalenia ks. Napoleona z granic republiki, ale organ księcia *La loi* wyniośle opowiada, że ministerjum może ze swych praw korzystać jak mu się podoba; stronnictwo bonapartystów w spokoju wyczekiwać będzie tego, co Bóg da. Ta rezygnacja wszelako opiera się na nadziei, że senat nie zezwoli na banicję pretendenta do korony cesarskiej.

Przed kilkoma dniami umarł w Paryżu dożywotni senator, Izak Adolf Cremieux, urodzony w Nimes 10 kwietnia 1796 r. Od pięćdziesięciu lat był on adwokatem i miał opinję jednego z najlepszych mówców sądowych i parlamentarnych. Przed zamachem stanu, Cremieux był deputowanym i należał do frakcji postępowców. Po upadku cesarstwa wszedł do Rządu republikańskiego, w którym pozostawał do r. 1871; w ostatnich latach piastował godność senatora dożywotniego.

Był on założycielem *Alliance israélite universelle* i wielkim mistrzem lóż wolnomurarskich we Francji.

Do rzędu dzienników francuskich, uderzających na Niemcy, przyłączają się teraz i przychylne rządowi dzienniki angielskie. *Standard* nie szczędzi ostrej krytyki polityce ks. Bismarcka.

Podejrzewa on kanclerza, że wojny sam pragnie, bo obawia się, aby wojenne organizacje innych mocarstw europejskich nie wzrosły zanadto i nie stały się groźnemi dla Niemiec; woli przeto przed czasem zmierzyć się z ewentualnymi przeciwnikami.

Beaconsfield zaprzeczył w parlamencie angielskim pogłoskom, jakoby rząd uwolnił Persję od zobowiązań względem Heratu i pozwolił na okupację w danym wypadku. Telegram tej treści bardzo lakonicznie ale stanowczo podały przedwczorajsze dzienniki. Traktatem z r. 1857 Persja zobowiązała się nie zajmować nigdy Heratu, uznać niepodległość Afghanistanu i w przyszłości nie mięszać się zupełnie do wewnętrznych spraw tego kraju. Powodem tych ograniczeń ówczesnych, jak utrzymuje *Times*, miała być ta okoliczność, że Persja zostawała zanadto wtedy pod wpływem polityki rosyjskiej; Angja obawiała się przeto, aby Persja jako narzędzie Rosji, nie pokusiła się kiedy do wtargnięcia w granice Afghanistanu. Dzisiaj widocznie stosunki się zmieniły i zaufanie rządu angielskiego do szacha perskiego wzrosło. Beaconsfield nie zaprzeczył też, że w tej sprawie prowadzono długą korespondencję dyplomatyczną, która wszelako do żadnego stanowczego rezultatu nie doprowadziła.

Dla większego zawikłania stosunków na półwyspie greckim i powiększenia pretensyj niezaspokojonych, przybywa nowa kwestja narodowościowa cymarów (kucowołochów). Pewna ilość rumuńskich notablów wręczyła Mahmud-Nedimowi memorjał w sprawie troskliwszej opieki i większego uprawnienia 800,000 rumunów, zamieszkałych w Macedonji i Tessalji. Memorjał zawiera żądania względem budowy szkół osobnych i kościołów dla ludności rumuńskiej, przyrzeka za to, że oswobodzeni z pod greckiego jarzma rumunowie staną się najwierniejszymi poddanymi jego sułtańskiej mości i starać się będą o unicestwienie intryg helleńskich. Dostało się przy tej sposobności i „austryjackim intrygom“.

New-York Times donosi, że jen. Grant oświadczył, iż przyjmie kandydaturę na prezydenta Stanów zjednoczonych, jeżeli konwencja narodowa zaszczyci go swojem zaufaniem i wyborem.

Telegramy.

Cetynja 13-go.—Sytuacja stała się znów bardzo groźną. Wiadomości z Prizrendu donoszą, że liga albańska zgadza się na ustąpienie zamieszkałej przez chrześcian Kuci-Krainy, nie zgadza się jednak na ustąpienie innych przez Czarnogórę za Gusinję i Plawę żądanych terytoryj. Zawiadomionym o tem został włoski konsul w Skutari. Rząd czarnogórski nie uważa jednak dystryktu Kuci-Kraina za wystarczającą kompensatę za Gusinie i Plawę, trzymać się będzie traktatu berlińskiego, jeżeli nie zostanie mu przyznaną dostateczna kompensata terytorjalna. Włoskie pośrednictwo ustało.

Sofja 13-go.—Skrutynjum ukończone. Liberalne stronnictwo w nowej Izbie ma znaczną większość. Tutejszy rosyjski ajent dyplomatyczny Dawidów udał się za urlopem dwumiesięcznym do Petersburga. Dotychczasowy członek rządu wschodnio-rumelijskiego Ikonomow, został zamianowanym bulgarskim ministrem spraw wewnętrznych. Do komisji turecko-bulgarskiej, mającej zająć się uregulowaniem dóbr wakufowych, wysłał rząd bulgarski Burmowa, byłego ministra spraw wewnętrznych i Zanowa.

Londyn 13-go.—Leon Say zostaje ambasadorem francuskim w Londynie na miejsce admirała Pothau.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Ckreta.)

Londyn 13-go. — Korespondent petersburski *Daily News* potwierdza na mocy informacji z najlepszego źródła, że Anglia zawarła układ z Persją, mocą którego Persja ma zająć Herat i popierać anglików w Afghanistanie. Anglia wybuduje kolej z Teheranu do niewiadomego jeszcze punktu na wybrzeżu perskiem. Baronowa Bourdett-Coutts ofiarowała pół miljona funtów szterl. na biednych w Irlandji.

Wiedeń 13-go. — Komisja ministerjalna, rozpatrująca memorjał czeski i antimemorjał niemców czeskich, złoży sprawozdanie swoje dopiero w lecie.

Londyn 13-go. — Na odbytych wyborach do parlamentu wybrano w Baernstaple lorda Lymingtona liberalnego przeciw sir Robertowi Garden konserwatyście, posiadającemu 721 głosów. Izba niższa odrzuciła niedawno wniesioną poprawkę przez O'Donela, tyczącą się projektu adresu zalecającego uwolnienia ministrów, poczem przyjęła projekt adresu na drugiem przeczytaniu. Przy drugich obradach nad projektem prawa, tyczącego się środków ulżenia nędzy w Irlandji, zrobił wniosek Synon, aby potrzebne środki pomocnicze nie czerpano z funduszów kościelnych, tylko z funduszów państwa. Po długich debatach cofnął Synon swój wniosek, poczem przyjęto projekt do prawa w drugiem przeczytaniu.

Wiedeń 13-go.— Komisje delegacyj wspólnych porozumiały się co do wszystkich sprzecznych uchwał obu delegacyj, wyjąwszy tylko kwestję budowy koszar w Szegedynie. Izba poselska przyjęła nowelę do ustawy o podatku gruntowym w imiennem głosowaniu 186 gł. przeciw 79.

Paryż 13-go. — *Republ. fr.* zaprzecza pogłosce, jakoby istniał plan zwołania do Berlina antisocjalistycznego kongresu.

Berlin 13-go wieczorem.— Dziś odbyły się wybory prezydjum parlamentu. Marszałkiem wybrany hr. Arnim-Boytzenburg z partji państwowej (Reichspartei) 154 głosami na 224 głosujących. Bennigsen otrzymał 89 głosów. Pierwszym wicemarszałkiem wybrany Frankenstein (centrum) 161 głosami; 92 kartek oddano pustych. Holder (nacjonalno-liberalny) drugim wicemarszałkiem 149 głosami na 231 głosujących, 82 kartki oddano próżne.

Paryż 13-go. — Izba deputowanych. Obrady nad wnioskiem o amnestji ogólnej. Freycinet w mowie przyjmowanej oklaskami rozwija stanowisko rządu, który stanowczo odrzuca zupełną amnestję. Izba uchwala nie przystępować nawet do dyskusji specjalnej. Tem samem wniosek Blanca odrzucony.

Rzym 13-go. — *Opinione* omawia obiegające w Austrji niepokojące pogłoski o planach Włoch, zapewnia że we Włoszech nikt nie mówi o wyprawie do Trydentu, nawet agitatorowie *Irredenty*, którzy zresztą nie są żadna decydującą powagą.

Londyn 13-go, — Izba niższa. Poprawka do adresu, żądająca dymisji ministrów, odrzucona. Adres uchwalony bez zmiany.

Londyn 14-go wieczorem. — Na posiedzeniu izby wyższej Granville żądał wyjaśnienia wczorajszej odpowiedzi Beaconsfielda, czy należy zrozumieć, że pod względem Heratu nie czyniono Persji żadnych ustępstw dotychczas, czyli też czynienie ustępstw jest przeciwnem polityce rządu. Beaconsfield odpowiedział, iż co się tyczy końcowego ustępu interpelacji doprowadziłoby to do nieporozumień, gdyby po za udzielonem już objaśnieniem rząd miał dać jeszcze absolutne oświadczenie, że nie zwolni Persji z obowiązku niezajmowania Heratu.

Berlin 14-go.— Deputowany Holder, który wybrany został drugim vice-prezydentem parlamentu, nie przybył jeszcze do Gusinja, nie wiadomo więc czy wybór przyjmie.

SZARADA.

Pierwsze są na wodzie
Druga trzecia najczęściej w ogrodzie;
Dobra *cała* sprawiedliwa,
Niegodziwa—gdy złośliwa.

Rozwiązanie zeszłego **Logogryfu:**

Droga żelazna nadwiślańska.

1) Dmitrówka; 2) Radomsk; 3) Ojs; 4) Gniwań; 5) Altona; 6) Żagiel; 7) Ekenes; 8) Lipki; 9) Aleksandrów; 10) Zinnwald; 11) Narwa; 12) Aleksin.

Najpierwsi nadesłali rozwiązanie: pani Zofja Karlińska, panowie: Michał Flatau, Teofil F., Stanisław Rudnicki, Paweł Goldman oraz Józef Breitkopf (z prowincji).

— Są u nas rodzaje sztuk, które acz nie rozwinięte dotąd na szeroką skalę fabrykacji, dla braku materjalnych środków, mają wszakże uzdolnionych należycie w danym fachu krajowców, prowadzących odpowiednie pracownie. Do rzędu sztuk, które mamy na uwadze, należy ***zegarmistrzostwo.*** Warszawa posiada wiele wystawnych składów odznaczających się bogactwem sprowadzanych wyrobów, ale wobec tego, nie często natrafiamy na ludzi specjalnie i dokładnie na drodze zegarmistrzostwa uzdolnionych. Wiemy z doświadczenia, jak wiele zależy na dokładnem i sumiennem obejściu się zegarmistrza z danym mu do zrestaurowania lub zregulowania zegarkiem, do którego często jaknajskrupulatniej regulować musimy nasze czynności. Dla tego też osobistości w różnych zawodach wyjątkowo uzdolnione, obowiązkiem naszym jest wskazywać ogółowi. W tej chwili wymieniamy p. ***Władysława Konopnickiego***, którego firma istnieje u nas od lat 11-stu, początkowo przy ulicy Elektoralnej nr 1, a obecnie od kilku miesięcy na *Nowym-Świecie* (nr 35) miejscowości, stanowiącej czoło Warszawy. Po ukończeniu praktyki p. K. obeznawszy się za granicą z wszelkiemi szczegółami swego zawodu, jako wykształcony zegarmistrz otworzył swój zakład w Warszawie. W zakładzie p. K. widzieliśmy dobór zegarków wszelkiego gatunku i konstrukcji, tak kieszonkowych jak i ściennych, pochodzących z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych. Gwarancja zaś dokładnej reparacji, regulowania i t. p. polega na tem, że p. ***Konopnicki*** wszelkie ważniejsze roboty wykonywa własną ręką. Wzorowy przeto zakład, który zjednał sobie zasłużoną opinję sumiennem prowadzeniem takowego, rekomendujemy ogółowi, życząc właścicielowi panu K. dalszego powodzenia i rozwoju. Zakład w mowie będący posiada i dobór wyrobów złotych.

— Z chorób najwięcej przyczyniających się do powiększania śmiertelności, najpowszechniejszą, najbardziej przerażającą dla rodzin i zwiększającą każdodziennie takową bez zaprzeczenia są suchoty.

Doświadczenia robione w Brukselli i następnie wszędzie prawie dowiodły, że smoła, produkt żywiczny jodły, oddziaływa bardzo skutecznie na chorych dotkniętych suchotami, lub zapaleniem dychawek.

Najlepszy sposób używania smoły są kapsułki. *Kapsułki Guyot'a* zrobiły się lekarstwem popularnem od chorób tego rodzaju. Zwyczajną dozą są dwie kapsułki przyjęte podczas jedzenia.

Polepszenie bardzo prędko uczuć się daje.

Aby uniknąć licznego naśladowania, wymagać należy podpisu Guyot, wydrukowanego w trzech kolorach, na etykiecie flakonika. —24057—3—0

— Dla wzmocnienia **dzieci** i osób **podlegających** niedostatkowi krwi, lekarze **zalecają na śniadanie**, równie przyjemny jak i **wzmacniający** posiłek: *Racahout* de Delangrenier de Paris. —12—0—24040

5% pożyczka premjowa rosyjska z 1866 roku.

Asekurację od losowania amortyzacyjnego w dniu 1 (13) marca 1880 r., odbyć się mającego, za opłatą od sztuki

kop. 50 dla miejscowych,

„ 60 dla zamiejscowych, łącznie z kosztami portorji i korespondencji, przyjmuje

Maurycy Nelken,

Krakowskie-Przedmieście nr 77.

—3162—1—6

— *Komitet Towarzystwa muzycznego* podaje do wiadomości członków, że w dniu 18 lutego r. b., t. j. we środę, o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się w sali resursy obywatelskiej 3-ci (130) wieczór muzyczny.

Bilety dla rodzin i gości, po cenach przez ogólne zebranie ustanowionych, wydawane będą: we wtorek dnia 17 lutego, od godziny 5-ej do 7-ej wieczorem i we środę dnia 18 lutego, od godziny 11-ej do 1-ej z południa i od godziny 5-ej do 8-ej wieczorem.

Po godzinie 8-ej wydawanie biletów ustaje.

Prócz tego w godzinach wyżej oznaczonych wydawane będą stosownie do żądania:

1) Marki na miejsca numerowane z *lewej* strony sali po kop. 30.

2) Bilety abonamentowe na 8 wieczorów bieżącego sezonu po rs. 2, z prawem obrania miejsca stałego na te wszystkie wieczory. —1—1—3129—

— ***Dentysta Herman Neumark (OJCIEC)*** powrócił ***z zagranicy*** i zajął mieszkanie przy ulicy ***Długiej nr 31,*** gdzie przyjmuje pacjentów od 10-tej zrana do 4 po południu. 1965

— Dra ***J. Rogowicza zakład leczniczy dla kobiet,*** w Warszawie, ulica Nowogrodzka nr 20. Przyjmuje osoby spodziewające się słabości, oraz dotknięte wszelkiemi chorobami kobiecemi, oprócz rakowatych nieuleczalnych. O warunkach przyjęcia i opłaty, wiadomość na miejscu lub listownie pod wymienionym adresem. —2264—2—2

— ***Węgle kamienne,*** hurtowo i detalicznie (najmniej 10 kor.) poleca po cenach taksą przepisanych, ***Bernard Lauterbach.*** *Leszno nr 8.* —3200—1—12

TEATR WIELKI.

Dziś: **Żydówka,** (ab. zawieszony).

Jutro: **Robert i Bertrand.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Wielki człowiek do małych interesów.**

Jutro: **Dziedzictwo pana Plumeta.**

— ***Dr J. Russ*** przyjmuje chorych od 3—5, biednych bezpłatnie. Nowolipki nr 9.—1933—9—24

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-terespolskiej z dnia 12 lutego 1880 r.

Pszenica:	wyborowa	155 — 165
	średnia	130 — 150
	ordynaryjna	110 — —
Żyto:	wyborowe	114 — 116
	średnie	109 — 113
	ordynaryjne	— — —
Jęczmień:	wyborowy	101 — 105
	średni	92 — 98
	ordynaryjny	— — —
Owies:	wyborowy	92 — 97
	średni	84 — 90
	ordynaryjny	— — —
Groch:		90 — 105
Gryka:		80 — 90
Kasza jaglana:	wyborowa	— — —
	średnia	118 — 138
	ordynaryjna	— — —

B. Werner et Comp.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 4 c. 10.

— **Dziś rano ciepła st. 1 w południe zimna st. 0.**

Kurs giełdy warszawskiej — dnia 14-go lutego 1880 roku.

Weksle	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	137 02½—136.95—80 72½	136.95	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	—.—	9.28	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	111 15.	111.30	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	118 65 57½	118.95	—.—

Papiery publiczne.	Dopełniono tranzakcji	z końcem g. żąda:	z końcem g. płac.
Obligi skarbowe rs. 100	—.—	—.—	—.—
4% L. zast 3 okr. ser. I i II.	—.—	99.75	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	97.80 85 98	98.10	—.—
„ „ „ „ małe	—.—	98.—	—.—
Listy zast. m. War. serji I.	—.—	92.—	—.—
„ „ „ „ II.	91.60	91.85	—.—
„ „ „ „ III.	91.40	91.60	—.—
L. z. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże	85.30 35	85.50	—.—
„ „ małe.	85.30 35	85.50	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—.—	—.—	—.—
„ „ „ 1866.	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	91.10	—.—
II „ „ rs. 100	—.—	91.10	—.—
III „ „ rs. 100	—.—	91.10	—.—

Akcje i Obligacje.	Dopełniono tranzakcji	z końcem gieł. żąda:	z końcem gieł. płac.
Akc. wiel. towa. Ros. kolei żel. za rs. 125	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Warsz.	275.—	277.—	—.—
Akc. Banku Dyskont. w Warsz.	305.—	310.—	—.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	—.—	—.—	265.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	160.—	158.—
Akc. Warsz. towa. fabr. cukru	—.—	—.—	740.—
Akc. tow. Fabr. cukru Józefów	300.	—.—	298.—
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru	—.—	—.—	—.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loewens.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	65.—
Akc. towarzyst. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	—.—
Akc. Tow. zakł. przędz. Zwier.	—.—	300.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. $56\frac{2}{3}$ nowych $72\frac{2}{9}$ zantawnych m. Warszawy serji I i II $184\frac{13}{18}$ m. Łodzi $144\frac{4}{9}$ listów likwidacyjnych $81\frac{1}{10}$ obligów skarbowych $147\frac{2}{5}$ pożyczki prem. 1-ej emisji $43\frac{1}{10}$ drugiej emisji $209\frac{2}{3}$

Monety: Półimperjały rs. 7.70 —.— Sztuki 20 frankowe rs. 7.47 —.— marki niemieckie rs. kop. $45\frac{3}{4}$ pruskie bilety bankowe rs. k. bankowe guldeny austryjackie rs. kop. $79\frac{1}{2}$

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjechali, d. 13 Lutego 1880 r.

Buyno Stanisław, ob. z Grodna; Heilbut Edward, ob. z Berlina; Vandermaylen Piotr, negociant z Berlina; Vandermaylen Gustaw, kapitalista z Berlina; Peip Herman, kupiec z Berlina; Breidthardt Juljan, kupiec z Berlina; Schulz Juljan, ekspedytor z Berlina; Buergel Herman, kupiec z Berlina; Breitsprecher Emil, dyrektor dr. żel. z Gdańska; Seering Karol, dyrektor dr. żel. z Gdańska; Ledanois Karol, komisant handlowy z Kijowa; Lisiecki, rotmistrz z Orenburga; Rzeczkowski, sztabs rotmistrz z Brześcia; Wereszczako Franciszek, ob. z Nowogródka; Bołtin Mikołaj, pułkownik z Radomia; Trzciński Witold, ob. z Lublina; Refardt Karol, kupiec z Petersburga; Moskalcow Dymitry, pułkownik z Łomży; Gołowin Sergiej, gubernator z Suwałk; Kulwiński Antoni, kurjer gubernatora z Suwałk; Tillo Edward, jenerał lejtnat z Petersburga.

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 15, t. j. w Niedziele: Krupnik, Pieczeń wieprzowa, Kapusta.

Dnia 16, t. j. w Poniedziałek: Barszcz, Zrazy, Kasza gryczana.

Na śniadanie i kolację herbata z bułką, szklanka po kop. 3.

Wystawa Obrazów

w salonie sztuk pięknych

Józefa Ungra,

otwarta codziennie. — Niecała, dom hr Krasińskiego. 70—0—22669—

Do ruskiego domu na prowincję, niedaleko od Warszawy, potrzebną jest

BONA

Niemka do dzieci, umiejąca szyć na maszynie i znająca się na kroju, z dobrą rekomendacją.

Tamże potrzebna doświadczona **Niańka** russka do dziecka w drugim roku, może być zresztą Niemka lub Polka, byle z dobrą rekomendacją.

Wiadomość: Bielańska Nr 10, u stróża domu; od 9 do 12 godziny rano i od 4 do 6 po południu. K—3139—1—3

Wystawa Obrazów Starożytnych,

w pałacu Brühlowskim, otwarta codziennie od godziny 11 rano do 4 po południu.—Wejście: w dnie powszednie kop. 30, w Niedziele i Święta kop. 15, Katalogi po kop. 10

Wystawa Odlewów Gipsowych z żywych osób Dra Levittoux,

obok Wystawy Obrazów Ungra przy ulicy Niecałej.—Otwarta codziennie od 10 do 5. Wejście kop. 30. We Czwartki wyłącznie dla dam.

Sala licytacyjna prywatna,

Miodowa Nr 11—13.

Nieustająca wystawa, sprzedaż i przyjmowanie dzieł, sztuk i przedmiotów codziennych potrzeb. **Otwarta codziennie od 9-tej do 4-tej, a w Niedziele i Święta od 12-tej do 3-ciej po południu. Wejście bezpłatne! Licytacja co Wtorek i Piątek od godz. 12-tej.** K10-80-2408

TEATR GRANZOWA

przy ulicy Danielewiczowskiej.

Dziś w Sobotę dnia 14 Lutego 1880 r.

przedstawienie

Niemieckiego Towarzystwa Dramatycznego

pod dyrekcją

Adolfa Stegemanna.

z Wrocławia.

Die JAEGER,

komedja w 5 aktach p. Ifflanda.

Jutro w Niedzielę dnia 13 Lutego 1880 r.

Po raz pierwszy

Die Reise durch Berlin in 80 Stunden,

Grosse Posse mit Gesang in 7. Bildern, von Salinger u. Lehnhardt.

Początek o godzinie 7½ wieczorem.

K—3175—1—1

Jest do sprzedania

Maszyna szewcka,

systemu Ortha, zupełnie nowa. — Ulica Pańska Nr 46, stóż wskaże. D—2758—3—3

W Poniedziałek, d. 4 (16) Lutego 1880 r.

W SALI ALEKSANDRYJSKIEJ RATUSZA

i Apartamentach przyległych,

NA DOCHÓD UBOGICH

wspieranych przez Towarzystwo Pań Miłosierdzia Św. Wincentego á Paulo,

urządzonym będzie

WIELKI RAUT MUZYKALNY.

Salony otwarte zostaną o godzinie 9-ej, Koncert rozpocznie się o godzinie 10-ej wieczorem.

Szczegółowy program koncertu, sprzedawany będzie przy wejściu po kop. 20.

Pozostałe bilety wejścia, których liczba jest ograniczona, po cenie rs. 3 kop. 5 na ub., a na galerję po rs. 1 k. 5 na ub., są do nabycia oprócz u Opiekunek Towarzystwa, w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa i w cukierni Loursa, w dniu zaś zabawy przy wejściu do sali od godziny 7-mej wieczorem do rozpoczęcia rautu.

W sali głównej staraniem i kosztem Opiekunek Towarzystwa urządzone zostaną bufety, zaopatrzone w herbatę, chłodniki, owoce i t. p., **za które żadna zapłata przyjmowaną nie będzie.**

Panowie, w salonach na dole, mają być w stroju balowym.

Wierzchnia odzież może być oddawaną w urządzonej na ten cel kontramarkarni, za opłatą po kop. 5 od sztuki.—Przy wejściu na galerję urządzoną będzie osobna kontramarkarnia. K—3113—1—1

UCZEŃ

do Drukarni, na praktykę Zecerską z warunkiem aby umiał czytać pisane charaktera ruskie.—Bliższa wiadomość w Drukarni W-go Ginsa, u pana Mysłowskiego, ulica Nowo-Zielna Nr 37. D—2764—1—1

Magazyn Ubiorów Męzkich Konstantego Jakimowicz,

Miodowa Nr 10,

wprost Sądu Okręgowego,

z końcem sezonu zimowego, sprzedaje za gotówkę **Palta i Spodnie zimowe** po **CENIE KOSZTU.**

Miodowa Nr 10.

K—3121—1—6

Warszawski Rzeczny Yacht-Klub.

W Sobotę dnia 9 (21) Lutego r. b., w sali Szwajcarskiej doliny odbędzie się **uroczystość założenia Klubu.** Kolacja, koncert i t. p.

Początek o godzinie 9-tej wieczór.

Goście mogą wprowadzanemi być przez Członków.—Bilety nabyć można, oprócz u osób wskazanych w cyrkularzu, także we Środę wieczorem w lokalu zebrań. K—3176—1—3

Ostrzeżenie.

Talon 4% Obligu Skarbu Królestwa Polskiego na sumę rs. 150 za Nr 96653 zaginął mi jeszcze w roku 1871, wraz z odpowiedniemi kuponami.

Zawiadamiam zatem, iż właściwe kroki celem unieważnienia rzeczonego talonu i kuponów, przezemnie poczynione zostały.

RUFIN BENKERMANN.

K—3199—1—3

Interes Handlowy.

Znakomity procent dający, z dużym wyborem towaru, w dobrym punkcie położony, jest do sprzedania; Kapitału potrzeba od 4 do 5,000 rs.—Wiadomość w Kiosku, Nowy-Świat róg Jerozolimskiej. K—3126—1—3

Koniczynę czerwoną, białą, Tymoteusz, Szporek, etc.

Kupuje w każdej ilości i prosi o nadsyłanie prób

Zakład Rolniczo-Przemysłowy

Hermana Goldenring,

w Warszawie, ulica **Miodowa** Nr **5.**

D8—10—27446—

Do Fabryki Kwiatów **B. Grabskiej,** przy ulicy Długiej Nr 10, potrzeba

20 Panien.

Uczennice przyjmują się. D—2187—6—6

W dniu 20 Stycznia 1880 r. otworzony został

HOTEL BRÜHLOWSKI,

przy ulicy Hr. Kotzebue i Niecałej, z widokiem malowniczym na ogród Saski, w okolicy uwalniającej od gwaru i nieustannej jazdy, a otoczonej świeżem powietrzem.

Numera gościnne wykwintnie urządzone, należyta usługa, wzorowa restauracja, oraz kąpiele, zapewniają wszelkie wygody. K—2620—2—6

ZMIANA LOKALU

Zmiana Lokalu

Magazyn wyrobów ślusarskich i galanteryjnych

F. SZYMAŃSKIEGO,

istniejący dotąd przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 1, **z dniem 1-m Marca r. b. przeniesionym zostanie na Nowy-Świat pod Nr 51.**

Jest do odstąpienia urządzenie sklepowe, jako to: **Kontuar, Szafki i Rygały.**—Wiadomość na miejscu. K—3181—1—4

Zmiana Lokalu

ZMIANA LOKALU

Przy uliay Czerniakowskiej Nr 62, otwarte zostały dla Publiczności

Nowa Łaźnia parowa i Wanny.

Łazienki zbudowane są w miejscu takiem, gdzie ścieki miejskie nie wpadają do Wisły, przeto woda zatruta odpadkami odpływającemi z kanałów miejskich, niema do nich przystępu.

Woda Wiślana w tym zakładzie używana, przechodzi przez filtry, zawsze więc czysta.—Para jaką łaźnia wydziela, jest lekką i gorącą.

CENY:

1. Ogólna łaźnia po kop. 6. (**Osobowa łaźnia rs. 1.**
2. « « « « 12.) **1. Wanny . . . . kop. 40.**
3. « « « « 30. (**2. Abonament. . . « 30.**

Wkrótce otwarte zostaną **Łaźnie żeńskie,** także osobowe i wanny tańsze.

Zakład otwarty codziennie od godz. 8 rano do 10-tej wieczorem, w Niedzielę zaś do 12-tej w południe. K—3100—1—6





Wielka Fabryka Billardów,

poleca jako nowość pierwsze patentowane sprężyny stalowe do band billardowych, jakoteż wielki Skład przeszło 50-ciu gotowych, zupełnie ustawionych, francuzkich z łuzami billardów, w cenie od 200 do 2,000 talarów. Ggwarancja zapewnia się. Fabryka billardów **Augusta Hahsnera** w Wrocławiu. Ulica Białogarbarska Nr 5 (Weissgerberstrasse 5).

Właściciel Fabryki posiada złoty, oraz srebrny medal państwa.

K—3134—1—5



SPECJALNA FABRYKA
Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

Nowy-Świat Nr 38.
Wielki wybór. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą. D39—74—24367

KOLONJA

jest do sprzedania, w lesistej okolicy, pomiędzy miastami Garwolin i Łaskarzew, od stacji Kolei Nadwiślańskiej wiorst 3, składającej się z gruntu bardzo dobrego, morgów 48, z inwentarzem i zwszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi z domem z 3-ch Pokoi i kuchni. Wiadomość Leszno Nr 59, w fabryce kotlarskiej p. Hartmana. D—2930—2—3

Ser Śmietankowy

na pudy po rs. 8, na cegiełki funt 22½ kop.; biorącym w większych partjach ustępuje się znaczny rabat. — Skład **T. Grigotowicza Nowy-Świat Nr 20.** D—2921—2—3

OBIADY GOSPODARSKIE

Ktoby z Pań lub Panów życzył sobie, na bardzo przystępnych warunkach jadać smaczne i zdrowe Obiady, raczy zgłosić się na ulicę Bednarską pod Nr 15 domu, a 10 mieszkania, na pierwsze piętro, od frontu.
D—2515—2—3

Jest do sprzedania

Sklepik Wiktuałów

z Dystrybucją. — Wspólna Nr 19.
D3—3—2619—

Od rs. 2,000 do 3,000.

Kto ma do wypożyczenia, na hypotekę domu w Warszawie, w pierwszej połowie wartości onego, raczy się zgłosić po adres potrzebującego tej pożyczki, do Kantoru Loterji p. Silnickiej, przy ulicy Marszałkowskiej obok Hotelu Maring'a. D—1925—6—12

Water Clozet Paper.

Preparowana bibułka amerykańska do klozetów w rozmaitych formatach, jako to:

Bromo-Paper, 1000 ark. rs. 2.
Gayetti Medicated Paper, 500 ark. rs. 1 kop. 20.
Star Mill Paper, 1000 ark. rs. 1 kop. 20.
Goetze Water Closet Paper, 500 ark. rs. 1.
Million Paper w formacie portfelu, kieszonkowy 100 ark. kop. 25.

Jast do nabycia w Perfumerji
Aleksandra Kocha,
ulica **Nowo-Senatorska Nr 4.**
D 886—10—12

2 Szafy mahoniowe

do sprzedania. — Chmielna Nr 33, w oficynie Nr 40. D3—3—2836—

Potrzebny jest

Rządca

do znacznego majątku, kawaler, mogący przedstawić prócz kwalifikacji naukowych świadectwa z samodzielnego zarządu dobrami.—Zgłosić się można na ulicę Rymarską Nr 10, drugie piętro. D3—3—2952—

MAMKA

młoda, z obfitym i zdrowym pokarmem, oraz **Pokój osobny,** z wszelkiemi wygodami dla osób spodziewających się słabości, lub też na kuracje przybyłych są u Akuszerki J. Z., przy ulicy Wspólnej pod Nr 11a, mieszkania Nr 29.
D—3059—2—3

MAMKI

wiejskie i miejskie, bez długu, z bardzo obfitym pokarmem, są u akuszerki M. L. Ulica Chłodna Nr 20. K—3103—2—3

MAGAZYN EDWARDA LOTTO,
Krakowskie-Przedmieście Nr 15,
Kapelusze Damskie i Dziecinne, filcowe, słomkowe i fantazyjne;
Kapelusze ubrane od Rs. 1 za sztukę,
Kapelusze bez ubrania od 15 kopiejek.
Kupującym hurtownie odstępuje się rabat. — **Wyprzedaż coroczna.**
K6—6—2695—

OSTRYCI

Holsntynskie Ostendzkie, codziennie świeże, otrzymuje Skład **Antoniego Stępkowskiego.**—Wierzbowa Nr 5/473c. 20696

Tytus Poświk,

Nowolipie Nr 3,

Zawiadamia niniejszem, że przyjmuje ubezpieczenia na życie, jak również kapitałów i dochodów, na jak najdogodniejszych warunkach, bez komissowego, dla Towarzystwa Rossyjskiego z roku 1835, w St.-Petersburgu.
K—2528—11—12

Lekcje tańca

udzielam po domach prywatnych i pensjach, jako też we własnem mieszkaniu, ulica Stare Miasto Nr 26.—**Karol Minakowski,** Artysta Baletu. D—998—5—10

Administracji lub Dzierżawy,

z powodu sprzedaży majątku, w którym niżej podpisany ostatnie lat 10 był administratorem, poszukuje w większym majątku, za złożeniem odpowiedniej kaucji.

Adres: **Kroll,** Administrator dóbr Bełchatowskich pod Piotrkowem. K—2827—3—7

CRANATY

prawdziwe czeskie, po bardzo przystępnej cenie, **w Magazynie T. Strakacz i Syn,** ulica Miodowa Nr 12. K—2698—3—3

Śledzie Kierczyńskie i Kiefale,

solone i wędzone,
nadeszły do handlu
W. Czerskiego i S-ki,
przy ulicy Nowy-Świat Nr 64.

Przytem powyższy handel poleca:
Śliwki węgierki po 15 kop. funt
i **Pomarańcze** po kop. 3, 4 i 5 za sztukę.
K—2993—2—3

Do sprzedania

PLAC

z drzewami owocowymi, około 5,000 łokci kwadr., przy rogu ulicy Żytniej i Młynarskiej pod Nrem 19/3106EE, za rogatką Wolską.—Wiadomość na miejscu. D—2759—3—6

Jest zaraz do wynajęcia

Lokal

kompletnie umeblowany, złożony z salonu, sypialni, przedpokoju i alkowy, na pierwszem piętrze od frontu.—Wiadomość: ulica Niecała Nr 2, a mieszkania 9. K—2925—2—3

Z przyczyny wyjazdu, jest do odstąpienia od dnia 1 Kwietnia

Mieszkanie

przy ulicy Wareckiej Nr 7, składające się z 5-ciu Pokoi, przedpokoju, kuchni, z wodociągiem i zlewem, oraz wygódką. — Wiadomość u stróża tegoż domu. K—2929—2—3

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	Odchodzą m.	Przych. g.	Przych. m.
Warsz.-Wiedeń:				
Pośpieszny 3 klasy .	6	—r.	9	30 w
Osobowy 3 klasy . .	11	12 r.	6	05 w
Osobowy 3 klasy . .	5	45 w.	9	30 r.
Kurjerski 2 klasy . .	9	10 w.	7	30 r.
Warsz.-Bydgow:				
Osobowy 3 klasy . .	(	50 r.	10	28 w.
Kurjerski 2 klasy . .	!	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy . .	!	45 w.	9	30 r.
Warsz.-Terespol:				
Pocztowy 3 klasy . .	11	20 r.	7	11 w
Kurjerski 2 klasy . .	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-Towarowy.	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersb:				
Osobowy 2 klasy . .	9	30 r.	7	33 w
Osobowy 3 klasy . .	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy . .	11	20 w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	(	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	(	45 w.	10	14 r.
Nadwisl. doKowla:				
Pocztowy.	1	43 p.	!	54 p.
Pasażerski	{	58 w.	{	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń. .	12	55 p.	10	—r

Handel Win i Delikatesów
JÓZEFA PURWIN

Miodowa Nr 16,

poleca przez cały post codziennie Stokfisz, wszelkie inne Ryby na gorąco i w marynacie, Delikatesy, Kawior, Śledzie pocztowe, Makrelle marynowane i w oliwie, Minogi Elblongskie, Sielawy Augustowskie, Węgorz w marynacie, Łosoś w oliwie, Sardynki w puszkach, Omary, Anschovis i Pasztety Strasburskie.

Również Porter i Piwo Angielskie, Wybór Wina w różnych gatunkach. K—3086—2—4

ZAWIADOMIENIE.

przez czas trwania karnawału starego stylu, w Dolinie Szwajcarskiej w każdą Niedzielę, odbywać się będą jak dotychczas, od godziny 11-tej w wieczór

Wielkie Bale Maskowe,

o czem mam zaszczyt Szanowną Publiczność zawiadomić.
Z szacunkiem
A. Jałoszyński, Restaurator.
K—2894—2—2

DRZEWO

opałowe do składu Adolfa Kozickiego, przychodzi wagonami. Sprzedaż częściowo i wagonami. Skład przy ulicy Twardej Nr 29.
D8—12—26471—

Rs. 2,500

potrzebne są na 1-szy numer hypoteki doma murowanego w Warszawie. — Adresy proszę składać w Redakcji niniejszego pisma pod literami K. K. K1—3—3152—

Parcellacja.

Dobra FASZYCE w gub. Warszawskiej, powiecie Grodziskim, będą parcellowane na włóki. Granicą z m. Błoniem. Położone o 1 wiorstę od szosy błońsko-grodziskiej, o wiorst 7 od Grodziska stacji kolei W.-W. i powiatu. Od Warszawy przez Błonie szosą 28 wiorst. Przestrzeni ogólnej włók 21, w tem ziemi białej pszennej włók 10, czarnoziemu z łąką włók 11. Skoro parcellacja do żniwa r. b. ukończona zostanie, grunta oddane będą już pod zasiewy ozime. Do tego czasu grunta nawożone i uprawiane będą podług planu gospodarczego.—Bliższa wiadomość na gruncie. Ares: **do zarządu dóbr Faszyce przez Błonie.** D—3143—1—5

Zakład
Tapicersko-Dekoracyjny
Walerego Ornowskiego

w Warszawie, ulica Nowo-Senatorska Nr 4 nowy, dom p. Hordliczki, poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności, wyborem Mebli podług najświeższych fasonów Paryzkich; zakład przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres tapicerstwa i wykonywa akuratnie przy cenach możliwych, zarazem podaje do wiadomości osób interesowanych, iż z dniem 1 Stycznia roku bieżącego wystąpiłem ze współki egzystującej przy ulicy Świętokrzyzkiej i obecnie prowadzę Zakład na wyłączną swoją korzyść.—Tamże potrzebny jest Uczeń do nauki. D—3145—1—3

Nagrody rs. 3.

Dnia 13 lutego wybiegł z domu Nr 6, przy ulicy Tawardej **PIESEK** pinczerek, koloru jasnego.—Łaskawy znalazca za odprowadzenie pod powyższy numer, a mieszk. Nr 31, otrzyma nagrody rs. 3. K—3184—1—3

WAŻNA WIADOMOŚĆ
DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

Z powodu nagromadzonego towaru,

sprzedawać będę **taniej,**
aniżeli jakiekolwiek anonsowane **Wyprzedaże,**
wszelką garderobę zimową, jak **Paltoty i inne ubrania zimowe.** — Mam także wielki wybór, przydatnych na **podarunki Gwiazdkowe, eleganckich Szlafroków** i rozmaitego koloru aksamitne i pluszowe **Kamizelki.**

Z uszanowaniem **E. Samet,**
Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkoi. K—25567—40—0



Jest do sprzedania
PIANINO
bardzo mało używane, z jednej z pierwszorzędnych fabryk berlińskich, oraz Garnitur Mebli palisandrowych, Konsola, Kandelabry bronzowe i inne meble.—Wiadomość w Kiosku na placu Teatralnym. K—3060—2—3



Rubli 5 Nagrody
W Zeszłą Sobotę wybiegł z domu przy ulicy Muranowskiej Nr 4, **PIES duży czarny kudłaty,** niespełna rok mający. Kto udzieli wiadomość gdzie się obecnie **Pies**—ten znajduje, otrzyma powyższą nagrodę. K—3019—2—3

Piotr Śliżyński
udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. — Wiadomość: ulica Długa, (w domu gdzie Eldorado), w drugim dziedzińcu na prawo, na 1-m piętrze.
—2688-1—1

Przyspasabianie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia dozwala się na ogólnych zasadach handlu

Płyn Amerykański i Balsam,
nadzwyczaj skuteczny na udelikatnienie twarzy, znosi z niej piegi, plamy, krosty, liszaje, opaleniznę, odzięblenie i żółtość. Odmładza i konserwuje ją do późnej starości. Dostanie przy ulicy Aleksandrja Nr 14, u pani Szwarcer, oraz Pudru czysto ryżowego ze skóreczką, do wycierania twarzy i maści na odciski i bolące guzy. K—1112—5—6

Emeryt
pragnie odnająć od zacnej i lubiącej spokojność familji, dwa mniejsze lub jeden **duży Pokój**, z osobnem wejściem, lub choćby wspólnym przedpokojem. Miejscowość w okolicy Placu Teatralnego, lub Saskiego Ogrodu. Jeżeli można z usługą. Najwyżej 2-gie piętro. Adresy uprasza składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. **H. X. 72.**
K—2111—3—4




Do sprzedania dla amatorów i znawców, wielki dobór
Kanarków
śpiewających w dzień i wieczór, także dobór **Samic,** oraz najczyściejszej rasy **afe-Pinczerów i Pinczerów,** także wielki dobór
GOŁĘBI
w rozmaitych kolorach i gatunkach, od najwyższych do najniższych cen.—Adres: Pawia poza Smoczą, Nr 41a, przed domem kasztany i sztachetki, pierwsze piętro, do Właściciela domu. D2—6—2643—

Ceny 10% niżej taksy.
SKŁAD GŁÓWNY WĘGLA
Z KOPALŃ BOGUSŁAWA PRZYBYLSKIEGO,
przy ulicy OKOPOWEJ
i w KANTORZE przy ulicy WIDOK Nr 7a,

przyjmuje obstalunki na dostawy hurtowe, jako też zlecenia na pojedyńcze wagony i pudy z odstawą do fabryk i domów, które wykonywane są **w ilościach 3,000 pudów w ciągu 24 godzin, a w ilościach 60,000 pudów, nie później 8 dni, od czasu obstalunku.**

Następujące firmy przyjmują w Warszawie ostalunki:

Sala licytacyjna, ulica Miodowa Nr 11.
Kantor loterji, Marszałkowska Nr 41.
Rottermund, Podwal Nr 18.
Biuro posłańców, Mazowiecka Nr 11.
Szaniawski Feliks, Tłomackie Nr 6.
Karol Geneli i S-ka, Senatorska (Miodowa Nr 1).

Ceny Węgla krajowego i zagranicznego wyborowego gatunku **z odstawą:**

Za gruby węgiel, korzec 6 pudów, rs. 1.
Za kostkowy węgiel, korzec 6 pudów, kop. 90.
Za cały wagon węgla grubego, korzec 6 pudów, po kop. 95.
Za cały wagon węgla kostkowego, korzec 6 pudów, po k. 85.

Bez odstawy:

Za cały wagon węgla grubego, korzec 6 pudów, po kop. 83.
Za cały wagon węgla kostkowego, korzec 6 pudów, po k. 77.
Za pud węgla grubego kop. 17.
Za pud węgla kostkowego kop. 16.

K—2968—2—4

SKŁAD PŁÓTNA BIELIZNY i POŚCIELI
pod firmą
W. MÜLLER i S-ka
Nowy-Świat Nr 67,

zaopatrzony jest w **Płótna wszelkiego rodzaju** i gatunku, tak krajowe jak i zagraniczne; posiada także **Płótna prześcieradłowe** różnej szerokości.

Bielizna stołowa: Obrusy, Serwety.
Ręczniki, Chustki; Skarpetki i Pończochy.
Bielizna gotowa damska i męzka, Kołnierzyki i Mankiety.
Kołdry, Kapy, Poduszki, Materace i Sienniki.
Znaczny zapas PUCHU i PIERZA.
K—1675—5—6

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).
Дозволено Цензурою Варшава 2 (14) Февраля 1880 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner
Patrz Dodatek

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 35.

Dnia 14 lutego 1880 roku. *Sobota.* *Dnia 2 (14) lutego 1880 roku.*

MAMKI

młode wiejskie i miejskie, zdrowe, ze świeżym pokarmem, bez długu, są u Akuszerki Wiesiołowskiej. — Ulica Grzybowska Nr 22.
D2—3—3093—

KAPITAŁ NIELETNICH

rs. 650,

do wypożyczenia na pierwszy numer hipoteki domu w Warszawie. — Wiadomość u Powichrowskiego adwokata, Długa Nr 25.
D—2940—3—3

Rs. 4,000

z procentem, bardzo dobrze zabezpieczone na hypotece dóbr ziemskich Grochów pod Warszawą, jest zaraz do odstąpienia. — Wiadomość Freta Nr 18, od 4 po południu, mieszkania Nr 5, 1-sze piętro front.
D—2945—3—3

Drożdże prasowane,

ktoby życzył wyrabiać drożdże wiedeńskie, może, za wynagrodzeniem, uzyskać dokładny przepis.—Świętokrzyzka Nr 3, stróż wskaże.
D2—4—3032—

Przyjmuje się

Szycie na Maszynie

od łokcia, jako też wszelką **Bieliznę,** oraz inne roboty.—Wiadomość Senatorska Nr 20, mieskania Nr 7, z bramy na 3 piętrze.
D—1465—6—6

Jajeczniki i Baby Podolskie

codzień świeże. Cukiernia S. Trojanowskiego. Ulica Mazowiecka Nr 1. D6—6—1629—

APTEKA
S. Wróblewskiego,

Krakowskie-Przedmieście Nr 22, wprost ulicy Hr. Berga, **poleca na obecną porę Płyn odświeżający powietrze w mieszkaniu.** Środek ten dostatecznie wypróbowany, w mieszkaniu dusznem, w pokojach osób słabych, w sypialniach dzieci, gdy odwietrzanie jest trudne, uznany został jako pewny i zdrowiu pomocny.—Apteka wyrabia także **Specialną Maść na odziębienie.**
D-2240-5-6

Fortepian

do wynajęcia lub sprzedania, mahoniowy, o 6½ okt.—Obejrzeć można Solna Nr 7, mieszkania 11, 1-sze piętro.—Bliższą wiadomość Leszno Nr 53, 3 piętro w lewej oficynie, do 9 rano i po 8 wieczorem.
D—2778—3—3

Kocioł Parowy,

wytrzym. 5 atmosfer z Boullierem, w dobrym stanie, po dopełnieniu małej reparacji jeszcze zupełnie zdatny do użytku, jest do sprzedania.

Obejrzeć takowy i o cenie dowiedzieć się można w dystylarni J. Fuchs róg ulic Brackiej i Żórawiej Nr 1587, w Warszawie.
D—2787—3—3

Za połowę wartości, z powodu zmiany mieszkania jest do sprzedania

LUSTRO

3 łokcie wysokości, 1½ łokcia szerokości, w bardzo ozdobnych, rzeźbionych, złoconych ramach, z konsolą rzeźbioną i złoconą, z marmurowym blatem. — Wiadomość na miejscu, od 9-tej do 12-tej rano, codziennie, przy rogu Marszałkowskiej i Żórawiej, w domu gdzie Ateka p. Klawe, mieszkania Nr 7, na dole.
D—2709— 3—3

Ważna wiadomość dla Gospodyń!

Nadeszły w wielkim wyborze

Wyżymaczki

ANGIELSKIE i AMERYKAŃSKIE

najtrwalszej konstrukcji, z walcami czysto gumowemi. Główne zalety wyżymaczek są: **bielizna nie drze się jak przy wykręcaniu rękoma i wysycha bardzo prędko. Oszczędność na czasie i na siłach roboczych.** Na składzie znajduje się się znaczny zapas walców pojedyńczych.—Reperacja starych wyżymaczek uskutecznia się w ciągu dwóch dni.

CENY NIZKIE.

W Kantorze **Ign. Ganzwohl,** plac Krasińskich Nr 3, przy wejściu do Ogrodu Krasińskiego D3—6—2654—

Ważna Wiadomość!!!

dla pp. Kamaszników i Szewców.

Znaczny **transport taśmy** do mężkiego i damskiego obówia nadszedł do K. Szechter. Marjańska Nr 5, i sprzedaje po cenach nizkich. D2482 5-5

Nader ważna wiadomość

dla Kobiety mającej w posiadaniu kapitał Rs. 1,000. Może mieć oprócz gwarancji pewnej, stół, mieszkanie, całodzienne utrzymanie i wszelką wygodę. — Wiadomość: ulica róg Brackiej i Chmielnej, w Kiosku, Nr 24.
D—2782—3—2

Z powodu braku miejsca są do sprzedania zaraz

Szafy sklepowe

oszklone z 72 szufladami, oraz 70 pudłami płaskiemi.—Wiadomość w składzie kapeluszy Cukiera i Fischhauta, Świętojerska Nr 24.
D—2987—2—3

Kupuje Meble

używane, dobrego wyrobu, wraz z całem urządzeniem domowem. — Magazyn Mebli, Marszałkowska Nr 63, Niecała Nr 4, miesz. 8.

Załęski & Comp.
D—1977—8—0

Dla pp. Rękawiczników!

Różne gatunki guzików do rękawiczek sprzedaje w mniejszych i większych ilościach, po cenach przystępnych. **K. Szechter,** Marjańska Nr 5. D5-6-2346

Jest do sprzedania

PLAC

przy ulicy Leszno, zawierający łokci kwadratowych 3,000 z planami.—Wiadomość pod Nr 76 przy tejże ulicy, u właściciela domu.
D2—6—2946—

UWAGA!!

Potrzebny jest **SKLEP** obszerny, widny, bez wilgoci, z ładną wystawą od 1 Lipca r. b. lub wcześniej; pożądany byłby w okolicach Krakowskiego-Przedmieścia, od króla Zygmunta do Wareckiej, po stronie prawej, lub też Miodowej, Senatorskiej.—Bliższa wiadomość Krak.-Przed. Nr 61, w głównym Składzie fabryki tabacznej pod firmą „**ISMIR**."
D—2958— 2—6

36,000 łokci kw. PLACU

do sprzedania przy ulicy Leszno, całkowicie lub częściowo, tamże zabudowania fabryczne do wydzierżawienia. — Wiadomość: Miodowa Nr 8, u Zielińskiego. D2—6—2492—

Wazon stary

porcelanowy, cały w kwiatach, łodygach, ptakach, złoceniach, unikat pomiędzy znanemi, do sprzedania od 1200 rs., w sklepie wyprzedaży B. Korpaczewskiego, Trębacka.
D—2936—2—3

OGRÓD

warzywny i owocowy, tuż za rogatkami Belwederskiemi do wydzierżawienia.—Tamże **Letnie Mieszkania** są do wynajęcia.— Wiadomość ulica Długa Nr 28, codziennie **w Kąpielach.** D—2999—2—3

Ważna Wiadomość!

Jest do sprzedania **4 tuziny Krzeseł** dębowych na mat, wyplatanych, w trzech fasonach, zdatnych do pokoi stołowych, — roboty urzędowej, częściowo, lub razem po nadzwyczaj nizkiej cenie.—Wiadomość w sklepie Bielizny.—Nowy-Świat Nr 19. D3—3—2821—

Niepodrabiane lecz prawdziwe

Zapałki Szwedzkie,

sprzedaje najtaniej K. Szechter, Marjańska Nr 5. Odbiorcom w większych ilościach odstępuje się znaczny rabat. D-2345-5-6

Szlafroki damskie

wiosenne, letnie i zimowe

od Rs. 2.

Ubrania dla dziewczynek i chłopczyków, w znacznym wyborze są do nabycia.— Krakowskie-Przedmieście Nr 2 domu, (dawniej Karasia) 18 mieszkania, w oficynie wprost bramy, gdzie okno weneckie. D2—12—3020—

Café Restaurant

Trembacka Nr 12, 1-sze piętro.

Słynąca z prawdziwie smacznych i licznych potraw a la carté (przeszło 50), zawiadamia Szanowną Publiczność, że wydaje postne wiejskie Obiady, w Środy, Piątki i Soboty po kop. 35, a mięsne po kop. 30. **Eugeniusz.**
D—2814—2—3

KUPUJE MEBLE UŻYWANE ŚWIEŻEGO FASONU.

Przyjmuje Meble w zamianie.

Magazyn Mebli
Nowych i Używanych

PIECHOWSKIEGO i SZCZOTKOWSKIEGO,

Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1 i 2 piętro.

Znaczny wybór mebli gotowych **krajowych i zagranicznych.**—Posiadając **własne warsztaty stolarskie i tapicerkie,** przyjmuje obstalunki na roboty: **stolarskie-meblowe, tapicerskie i dekoracyjne.** D—24823—12—0

Najmuje całe umeblowania.

CENY UMIARKOWANE.

Międzynarodowa WYSTAWA **w Norymbergii 1877** Najwyższe i jedynie premiowane flance chmielu.

H. MELZER

AGENT

Chmielu z Saaz i Flanc

w SAAZ (w Czechach).

Wystawa rządowa **w Fürstenfeld 1978** List pochwalny i nagroda za wystawione flance i przyrządy.

Podaje do wiadomości interesowanych, że wysyłka moich

FLANC CHMIELOWYCH Z SAAZ

(powszechnie uznanych i wielokrotnie premiowanych),

rozpoczyna się w połowie Kwietnia. Obstalunki uprasza się czynić wcześnie. Wysyłka z gwarancją kiełkowania. Wiadomości i szczegóły tyczące się sadzenia, **gratis.** D—2133—1—3

MAGAZYN MEBLI
Roberta Perl i syna,

przy ulicy Marszałkowskiej drugi dom od Złotej pod Nr 36 (1395),

poleca się wszelkim doborem **MEBLI** tak nowych jako też używanych.—Tamże jest **FORTEPIAN** fabryki Hofera, mahoniowy, o 7 oktawach, z całą płatą metalową, za przystępną cenę do sprzedania.
D—3027—1—3

TRAN RYBI LEKARSKI Z BERGEN

tegoroczny,

żółty, naturalny i biały parowy,

otrzymał i ma zaszczyt polecić

Skład Materjałów Aptecznych
A. F. GALLE,

ulica Senatorska Nr 18, pod Słoniem.

20—0 — 21143 —

Kaucji rs. 2,000.

Rossjanin życzyłby sobie znaleźć zajęcie, jako to: Kasjera, Komisjonera, lub Rządcy domu.—Uprasza się adresy składać w Kantorze niniejszego pisma pod lit. **i. i.**
D—2795—3—3

Sklep Stałej Wyprzedaży.

B. Korpaczewskiego Trębacka Nr 4.

Kupuje, zamienia,

Wyprzedaje

1) Ubrania mężkie, damskie, **mało używane,** we wszystkich składowych częściach i na każdą porę.

2) Przedmioty służące do ozdób, zbiorów, narzędzi, naczyń, jak: dywany, gobeliny, numizmaty, wizerunki, stara porcelana, wazony, serwisy, zegary, szkła, muzyczne inne instrumenty; oraz wszelkiego rodzaju **Antyki** i **drobnostki.**

Do zwiedzania Zakładu uprasza się wszystkich. D—2935— 2—0

Z powodu słabości jest do odstąpienia

BUFET!!!

na pierwszorzędnej stacji Kolei Żelaznej z całym urządzeniem i kontraktem służącym na 2½ lat. — Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego lit. H. B. 44.
D3—4—2809—

Pracownia Sukien i Okryć Damskich

pod firmą:

Pani Władysławy,

Krakowskie-Przedmieście róg Podwala, 1-sze piętro tam gdzie Apteka W. Górskiego.

Przyjmuje wszelkie roboty w zakres krawieczyzny damskiej wchodzące, z całą elegancją podług najświeższych Paryzkich żurnali z nadzwyczajnym pośpiechem, i po umiarkowanych cenach. D-2508-3-3

Obiady Prywatne

przyrządzane na maśle, czysto i zdrowo, po przystępnej cenie.—Ulica Świętokrzyzka Nr 11, na dole w prawej oficynie. D—2896— 2—3

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Garnitur Mebli,

brokatelą kryty, mało używany, oraz 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, 2 Łóżka, Umywalka, Stolik do kart, 2 Lustra, Szeslong skórą kryty, Dywany i Biurko, wszystko orzechowe. — Nowolipki Nr 25, mieszkania Nr 1, w sieni na prawo, drugi dom od rogu Smoczej. D—2908— 2—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

BAWARJA

z wszelkiemi rekwizytami, oraz **Bilardem** zupełnie nowym, bardzo mało używanym, w korzystnem miejscu za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu przy ulicy Twardej Nr 12 nowy.
D—2903—2—3

Szuba jedwabna

lisami podbita, jest do sprzdania. Wiadomość ulica Złota, Nr 21 nowy, mieszkania 25, od godz. 9 do 1-ej. D2—3—2876—

Jest do sprzedania:

Garnitur francuzki gobeliną bordo pokryty, **Szeslong, Komoda, Sofa** orzechowa.—Nowy-Świat Nr 58 nowy, stróż wskaże.
D—2988—2—3

Do sprzedania.

Koronki Brukselskie i aplikacje, **sztuka materji** bordeau, blado niebieska i inne, w najlepszem gatunku. — Ulica Widok Nr 7, mieszkania Nr 4. D—2949—2—3

PLAC TEATRALNY.

W dniu 16 Lutego r. b. rozpocznie się

W MAGAZYNIE BŁAWATNYM

EDMUNDA MAKOWSKIEGO

przy rogu Placu Teatralnego,

WYPRZEDAŻ

TOWARÓW BŁAWATNYCH WYSORTOWANYCH.

Wyprzedawane będą:

Materjały jedwabne, półjedwabne, wełniane, welwety, perkale francuzkie, chustki wełniane, flanele i wiele innych.

Magazyn zwraca szczególną uwagę na:

5,000 łokci materjałów wełnianych w resztkach od łok. 1 do łok. 29,

które wyprzedawane będą po cenach o połowę zniżonych.

2—3 **Wyprzedaż trwać będzie dni 6.** —3080—D

PLAC TEATRALNY.

Kaucjonowany Kantor Dobrzańskiego.

Rekomendacja Guwernantek, Guwernerów, Nauczycieli, Bon i Korepetytorów, w Warszawie, Niecała Nr 8.

Nadmienia się, że wszystkim innym, którzy dawniej Kantory takie prowadzili czynność ta jest wzbronioną pod najsroższą odpowiedzialnością sądową (wyciąg z Gazety Policyjnej Nr 251). D—96—15—24

KORZYSTNY ZAROBEK.

Wszystkie osoby w miejscu. posiadające odemnie Maszyny do Pończoch, raczą zgłosić się do Składu, względem cstałej roboty, oraz osobm nabywającym odemnie maszyny, zapewniam stałą i korzystną robotę.

Główny Skład Maszyn Pończoszniczych

5—6 Miodowa Nr 10, 1-sze piętro. —2512—D

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

NIE MA NIC doskonalszego pomiędzy wszystkiemi kompozycjami i wynalazkam dotyczącemi upiększenia ludzkich twarzy, jak **BRYLANTOWY KREM.** Jest to nieoceniony kosmetyk dla osób, na których twarzy czas pozostawił ślady swojej nieubłaganej działalności. Zaciera on tak **sztucznie** i tak misternie **ślady więdnącej cery,** nadaje jej tyle barwy i **blasku** młodości, szczególniej przy oświetleniu wieczornem, że najprzenikliwsze oko **ulegając złudzeniu,** zaprzysięgnie w tej sztuce **naturalną młodość i pięknośc. Rs. 1 kop. 50.**

PUDER ANGIELSKI

VELOUTINE odznaczający się tem, że złożony bez przymieszki bismutu i wapna, nie zsypuje się z twarzy, pozostawiając **trwałą i naturalną białość.** Cena **Rsr. 2, pojedyncze Rs. 1 kop. 50.**

Główny Skład w Warszawie, Magazyn **à la Renaissance** Dobrzańskiego, ulica Wierzbowa, Hotel Angielski. Handlującym odstępuje się stosowny rabat. D—2229—3—6

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„KSAWERA“

przy ulicy Muranowskiej Nr 4.

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 21—0 — 17836 —

PAPIER FAYARD et BLAYN

Paryż, 40, rue Neuve Saint-Merry

Leczy: Katary, Choroby piersiowe, Reumatyzmy Wywichnięcia, **Rany,** Oparzenia, Nagniotki, **Znajduje się we wszystkich aptekach.**

W Magazynie Francuzkim, ul. Hr. Berga, dom Hr. Krasińskiego,

NOWE KRANY AUTOMATYCZNE

Francuzkie, które się natychmiast zamykają same, skoro tylko butelka jest pełną, tak, że nie traci się ani jednej kropli trunku, oleju, nafty i t. p.

Nowe szczotki do czyszczenia butelek (Rince-bouteilles).

Francuzkie Łapki na myszy.

K—2502—3—12

BÓL ŻOŁĄDKA

WINO Z PEPSYNY BOUDAULT

Smak tego wina jest bardzo przyjemny, od 25 lat jest w użyciu z wielce pomyślnym skutkiem, w dolegliwościach: *braku apetytu, kurczach żołądka* i w ogóle przy *nieregularnym trawieniu.*

Pepsyna «BOUDAULT» uznaną została przez Akademję medyczną w Paryżu i zaszczyconą pierwszorzędnemi medalami na wystawach: w Paryżu 1867 r.— w Wiedniu 1873 r. — w Filadelfii 1876 r. — i w Paryżu 1878 r.

W PARYŻU: **Hottot-Boudault, 7, AVENUE VICTORIA.**

Dostać można u pp. Spiessa i Syn, Sierzputowskiego, Ziemińskiego i we wszystkich Aptekach. —16—0—3491— (*Gazeta Lekarska*)

Handel Towarów Kolonialnych

M. STYPIŃSKIEGO,

Kościelna Nr 20.

Poleca na nadchodzący post **Sery: Szwajcarski i Hollenderski** po 30 funt, **Śmietankowy** po 25 kop., na całe cegiełki po 22½ kop. za funt., pp. Handlującym i Restauratorom biorącym na pudy znacznie taniej. **Grzyby** suszone bez korzeni wyborowe po 65 kop. funt. **Sardynki** świeże po 25 kop. puszka, **Śledzie** pocztowe i **Oliwę** prawdziwą nicejską świeżą. D—2873—2—6

GŁÓWNY SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

D. Grossmana,



przy ulicy Wierzbowej Nr 638, obok byłego hotelu Angielskiego, od lat czternastu w tem miejscu egzystujący.

Poleca Szanownej Publiczności wielki wybór maszyn do szycia **ręcznych i stolikowych, najlepszych i najbardziej rozpowszechnionych systemów** pierwszorzędnych fabryk Ameryki i Europy, po cenach przystępnych, z gwarancją dwu i trzy letnią.

Nici, jedwab, tłuszcz do smarowania i wszelkie przyrządy do maszyn po cenach umiarkowanych. 41—0—8720—

SKŁAD

WYROBÓW PLATEROWANYCH

BRACI HENNEBERG,

Krak.-Przedm. wprost kościoła Ś-tej Anny Nr 81.

D—328—5—1

Potrzebną jest

Sklepowa z kaucją.

Bliższa wiadomość w Nowo-Wiedeńskiej Piekarni.—Nowy-Świat Nr 55. D1—1—3173—

Potrzebną jest

starsza Panna

do magazynu Antoinette, lecz któraby gruntownie znała się na robocie i z całą sumiennością spełniała swój obowiązek. — Nowy-Świat Nr 19, mieszk. 15. D1—3—3128—

MAMKA

ze świeżym pokarmem, bez długu, jest u Akuszerki przy ulicy Pańskiej Nr 3 domu. D1—3—3148—

Jest do sprzedania w okolicach Dzikiej ulicy

DOM

w szacunku rubli 40,000, warunki kupna przystępne, tenże dom może być zamieniony na mniejszy.—Niewyłącza się pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w Kantorze Składu Węgla, pod firmą „Konkurencja". — Wiadomość: Leszno Nr 30, każdodziennie od godz. 9-tej do 12-tej rano. D—3023— 1—3

W Fabryce Powozów

A. Brühl,

ulica Erywańska Nr 3, w Warszawie,

są następujące Powozy do zbycia:

Lando cztero-sobowe;
Kareta poczwórna;
Trzy Faetony miejskie i wiejskie;
Wolanty i bryczki;
Amerykany, oraz Amerykan jesionowy Wiedeński;
Wolant Petersburskiej Fabryki
Kocz z Fordeklem;
Doy-Cart na dwóch kołach;
Chomontów 8 par używanych, zbronzami, oraz całe czarne. D—3155— 1—6

LANDARA

poczwórna i **Kareta** podwójna, w bardzo dobrym stanie, są pozostawione do sprzedania w fabryce powozów Filipopa Loretz. — Ulica Leszno Nr 24. D1—3—3102—

Dystrybucja

z urządzeniem i towarem, jest do odstąpienia za przystępną cenę. — Ulica Nowolipki Nr 6, w hotelu du Nord. — Wiadomość u Mikucińskiego, przy ulicy Dzikiej Nr 24. D1—3—3099—

Jest do sprzedania

CEGIELNIA

w blizkości Warszawy, na 17-tu morgach wyborowego materjału na cegłę i na inne wyroby garncarskie, z zabudowaniami i domem mieszkalnym o 6 izbach, za przystępną cenę. O szczegółach powziąć można wiadomość: ulica Danielewiczowska Nr 4a, mieszkania Nr 3. D1—12—3115—

Za Rs. 1,400

Garnitur brylantowy pierwszej wody, do sprzedania u Jubilera **Józefa Betchera.** Świętojańska Nr 13 nowy. D1—3—3112—

Korzystny Interes!

Handel Korzenny w miejscu Targowem, przy przystępnych warunkach, jest do odstąpienia z powodu interesów familijnych w każdym czasie.—Wiadomość w Kiosku przy ulicy Długiej, obok kościoła św. Ducha. D1—3—3106—

Do sprzedania

Szafa orzechowa

do sukień. — Żórawia Nr 22 w mleczarni. D1—3—3130—

FORTEPIAN

o półsiódmej oktawy, w dobrym stanie do sprzedania.—Ulica Złota Nr 2B, lokalu Nr 18, w oficynie poprzecznej nad suterynami, po lewej stronie. D1—2—3132—

Rs. 4,728

suma małoletnich dzieci jest do ulokowania na pierwszy Nr hypoteki. — Wiadomość: Stare-Miasto Nr 40/50, w Składzie Mąki. D1—3—3090—



Są do sprzedania

Krzesła dębowe

rzeźbione, wyborowe, u Cellera, przy ulicy róg Bednarskiej i dobrej Nr 3 nowy. D2—12—2858—

!!!TANIO!!!

Perły butony pozostawiono u Jubilera Świętojańska Nr 13 nowy. D—2962—2—3

W Zakładzie Stolarskim
TEOFILA POGODZIŃSKIEGO,

przy ulicy Twardej Nr 3, w domu gdzie się mieści cyrkuł 8 Jerozolimski, są do sprzedania po cenie umiarkowanej

Stoły Obiadowe

okrągłe, rozsawnne, o 3 i 5 blatach, jasne i ciemne. D—3166—1—3

Poszukuje się Remizy

w środku miasta, od 1 Kwietnia 1880 r., na 8 ekwipaży, 12 koni, oraz mieszkanie dla właściciela tejże. Kto ma do wynajęcia, zechce się zgłosić piśmiennie do Kantoru Kur.-Warsz., pod lit. S. n. 16. D—3164— 1—3

Są do sprzedania dwie

Suknie

jedwabne, oraz Pąszka biała.—Ulica Żórawia Nr 22, mieszk. 3. D—3136— 1—3

Pieski Pinczerki

do zbycia, oraz maszynka naftowa z całym przyborem do gotowania obiadu i herbaty.—Ulica Hoża Nr 15, mieszkania 20, na 1-szem piętrze. D—2944— 1—3

Kanarki z Góry Hartz

świeży transport, śpiewające tak w dzień jak i przy świetle, samce i samice, oraz Papugi uczone i Papugi małe, i małe Pieski do sprzedania, w Hotelu Kowieńskim obok Saskiego. D—3142— 1—1 **Franciszek Asche.**

Przedsiębierstwo Przewozowe
pod firmą J. Szymański i S-ka.

Wzywa pana Stanisława Likierta, byłego subjekta w składzie cygar p. Lubelskiego, aby w ciągu dni 3-ch zgłosił się do powyższego przedsiębierstwa, celem uregulowania rachunku i odebrania swego towaru, inaczej bowiem, towar ten w drodze publicznej licytacji sprzedanym zostanie. D—3167— 1—1

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Meble Orzechowe,

Garnitur brokatelą kryty, oraz 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, Garnitur francuzki, Stoliki do kart, Szeslong skórą kryty, para Łóżek i 2 Lustra. — Ulica Chmielna Nr 62a, trzeci dom od Sosnowej, w oficynie na dole, mieszk. 7. D—3149— 1—3



Do sprzedania

Faetony nowe

i używane, mniejsze i większe, Wolanty nowe, Dorożka nowa, Bryczka na resorach i bardzo ładnego fasonu; Zaprząg na jednego konia. — Ulica Śliska Nr 13 nowy, wiadomość u Właściciela domu. D—3157—1—3

Korzystny Interes!

Interes fabryczny bardzo korzystny z obszerną klientellą w Cesarstwie jest do odstąpienia.—Obrót roczny rs. 25—30,000, kapitał potrzebny około rs. 2,000. Znajomość fachowa zbyteczna, obecny właściciel obezna nabywcę z całą manipulacją. Refiektanci zechcą składać adresa w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. J. R. 27 D—2963—2—2

Pokoje umeblowane.

Chmielna Nr 33, 1-sze piętro od frontu, mieszkania Nr 3. D1—3—3159—

Mieszkanie

do wynajęcia zaraz 3 Pokoje, przedpokój, kuchnia, na parterze, ze zlewem i wodociągiem.—Cena rs. 300 rocznie, oraz Bunda z sukna bernadyńskiego nowa, na wzrost dobry, za połowę ceny. — Wiadomość u Rządcy domu, Chmielna Nr 35. D—2913— 2—3

Potrzebny jest

Lokal

z 3 lub 4 pokoi i kuchni, od 1-go Kwietnia r. b., nie w wielkiej odległości od placu Krasińskiego, uprasza się o zawiadomienie do Sklepu W-go Herknera, przy placu Teatralnym. D—2995—2—3

5 Pokoi

i kuchnia na pierwszem piętrze, od frontu, z balkonem, do wynajęcia od 8 Kwietnia r. b. Wiadomość u Rządcy domu na miejscu, przy ulicy Śliskiej Nr 18. D—2910— 2—3

Sklep Wiktuałów

do sprzedania, z powodu zmiany interesów.—Ulica Podwal Nr 44. D-2328- 4-4

Akuszerka W. N.

Nowolipie Nr 16, vis-à-vis skweru, przyjmuje osoby spodziewające się słabości przyjezdne i tutejsze, za opłatą, w osobnym pokoju od rs. 12, w wspólnym od rs. 6, z umieszczeniem dziecka. D—1927—6—6

Letnie Mieszkanie,

dom piętrowy, 12 Pokoi, z wszelkiemi wygodami i Ogrodem, we wsi Borowej, 2 wiorsty od stacji Kolei Nadwiślańskiej „Iwangorod", dom może być podzielony na 4 Mieszkania. Wszystkie artykuły żywności mogą być łatwo dostawiane, gdyż miasteczko Irena o 2 wiorsty odległe. Nadmienia się, że można korzystać z Kąpieli Wiślanych i w rzece Wieprzu. Pachciarz na miejscu. — Bliższa wiadomość u Adolfa Kempińskiego, Stacja Iwangorod. D—2612— 3—3

Od św. Jana 1880 r. przy ulicy Senatorskiej do wynajęcia

Apartament

frontowy, duży, elegancki, składający się **z 16 Pokoi,** z kuchnią, z 4-ma wchodami, ze schodami li tylko do tegoż Lokalu prowadzącemi, z urządzeniem gazowem w całym Lokalu, który może być wynajęty na jakiś Zakład, tak Gastronomiczny, jako też na Magazyn Mebli, lub też podobne Zakłady.—Wiadomość urządcy domu Nr 20, przy ulicy Senatorskiej. D—2683— 3—3

Potrzebne jest

MIESZKANIE

składające się z 4 lub 5 pokoi, kuchni i t. p., stajni, wozowni, spichsza na skład, na ulicach Długiej, Bielanskiej, Przejazd, oraz placu Bankowym, lub w pobliżu takowych.—Ktoby takowy lokal miał do wynajęcia od 1-go Lipca 1880 r., uprzejmie jest proszony o uwiadomienie szwajcara w hotelu Lipskim ulica Bielańska. D—2951—3—3

Pokój tanio!!!

Mogą zamieszkać dwie panie przyzwoite, lub nauczycielki; może być z meblami i samowarem.—Wiadomość od 10 do 11 zrana i od 12 do 5, w kawiarni J. Olszewskiego, przy Koperniku Nr 4 domu, Krakowskie-Przedmieście. D—3094—2—3

Od 8-go Kwietnia r. b., z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do najęcia

LOKAL

na 1-szem piętrze z balkonem, suchy, widny, składający się **z trzech pokoi,** przedpokoiku, kuchni, piwnicy, drwalki i góry wspólnej.—Wiadomość u właścicielki ulica Bednarska Nr 4. D—3087—2—2

Od 1 Kwietnia lub 1 Lipca b. r. potrzebne jest

Mieszkanie

suche i ciepłe, na parterze lub pierwszem piętrze, składające się z przedpokoju, 4 lub 5 obszernych pokoi, kuchni z wodociągiem i zlewem, spiżarni, piwnicy, drwalni i góry, **a to w cenie 450 do 600 rs. i w okolicy Nowego-Światu,** Alei Belwederskiej i **Marszałkowskiej.** Adresa z dokładną informacją i odręcznym planikiem, proszę składać w Sklepie rozmaitości i papieru W-go S. Winiarskiego Nowy-Świat Nr 62. D -1505—3—3

Do najęcia zaraz lub od 1-go Kwietnia r. b.

trzy Pokoje

i kuchnia na 1-m piętrze, wysokie, suche i ciepłe, rocznie rs. 300, ma 2 wchody, może być podzielone. — Mostowa Nr 14. D1—1—3111—

Do odstąpienia od Wielkiejnocy r. b.

Trzy Pokoje

z kuchnią na 1-m piętrze, w gmachu teatralnym.—Wiadomość u Rządcy. D1—1—3151—

Do odnajęcia zaraz

Dwa Pokoje

z meblami lub bez, z osobnem wejściem, jeden pokój ze wspólnym przedpokojem, oraz stajnia z z wozownią i piwnice, obok Instytutu głuchoniemych. — Wiejska Nr 16. D1—3—3171—

LOKAL

na warsztat stolarski, w oddzielnej oficynie, na dole, składający się z dwóch izb, jednego obok tych pokoju, kuchni i komórki, oraz na mieszkanie dwa pokoje, kuchnia, piwnica i komórka, jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., w domu pod Nr 37/921, przy ulicy Chłodnej, za rs. 450 rocznie, wiadomość na miejscu. D1—1—3117—

Mieszkanie

składające się z 2-ch Pokoi, i kuchni, ze zlewem, wodociągiem, waterklosetem, jest zaraz do wynajęcia, za rs. 225, rocznie.—Krakowskie-Przedmieście Nr 52, dom Fajansa. D—2915— 2—3

Do wynajęcia w każdym czasie

Lokale

w domu Nr 8, przy ulicy Grzybowskiej, trzeci dom od Granicznej.—Wiadomość u stróża, tamże **Okna** stare są do zbycia. D3—3—2807—

Sklep Wiktuałów

do sprzedania z powodu wyjazdu.—Ulica Pańska Nr 17. D3—3—2644—

Sklep Wiktuałów

do sprzedania, za rs. 150, z urządzeniem i Towarem i Patentem.—Ulica Wolność Nr 3, róg Żytniej. D—3146— 1—3

Sklep Wiktuałów

do sprzedania. — Złota Nr 41. D —4—2943—

Nagrody rs. 50.

W nocy z d. 3 na 4 Lutego r. b. w Radomiu, ze składu mego, skradziono **różne szkła, porcelanowe naczynia i przyrządy do różnych lamp.**—Ktoby dał znać o sprawcach kradzieży otrzyma powyższą nagrodę, pp. Handlujących uprasza się o zwrócenie uwagi i wrazie potrzeby o danie znać najbliższej władzy. Wdowa Anna v. Jeta Majerczak. D—2939—2—3

Nagrody rs. 1,

za oddanie do stróża gimnazjum VI-go **Kołnierza** barankowe, zgubionego dnia 10 b. m. między ulicą Złotą i Chmielną na Marszałkowskiej. D—2956—2—3

Jedynie tylko z powodu spodziewanej wkrótce słabości i szczupłego pomieszkania, jest zaraz do odstąpienia bardzo dobrze procentujący

Sklep Wiktuałów.

Komorne tylko 15 rs. miesięcznie. — Wiadomość na miejscu ulica Chmielna Nr 18. D—2994— —2

Sklep duży,

z oknem wystawowem i urządzeniem gazowem, towarem piśmiennym, z bardzo dobrem powodzeniem ; do sprzedania, z powodu interesów familijnych. — Wiadomość ulica Chmielna Nr 32, 1-szy dom od Marszałkowskiej, w Składzie Papieru. D—2985—2—3

Zgubiono Pugilares

z książeczką legitymacyjną, biletami na broń kilkoma rublami, 10-ma markami i biletami z nazwiskiem właściciela. — Znalazca zechce złożyć w Składzie Golińskiego pod teatrem za co otrzyma **rs. 3.** D3—3—2849—

Dnia 5-go Lutego b. r.

SKRADZIONO

przy ulicy Solnej Nr 18, pomiędzy innemi przedmiotami 1 medal srebrny i 2 z bronzu pozłacane, które właściciel jako nadgrodę z Wiedeńskiego konserwatorjum z roku 1873 i 1874 otrzymał. Odnalazca raczy dać znać o nich do stróża, a otrzyma stosowną nagrodę. D—2899— 3—4

W dniu 13 b. m. na placu św. Aleksandra uroniono **WORECZEK,** zawierający w sobie rs. 8, oraz kwit wydany z Kasy Skarbowej, dla odebrania książki Emerytalnej.—Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrót takowych do domu Nr 9, przy ulicy Wilczej, mieszk. Nr 1. D—3147— 1—1

Dnia 11 Lutego przejeżdżając z ulicy Świętojańskiej na Pragę zgubiono **Kolczyk złoty** z perełkami i turkusikami u dołu bombelek, proszę odnieść na ulicę Świętojańską pod Nr 2, za stosowną nagrodą. D—3127— 1—1

Dnia 12 b. m. zginęła

Suka wyżlica

z rasy Cetrów, żółta, biało znaczona na piersiach.—Łaskawy znalazca raczy odprowadzić lub dać znać do Handlu Stefana Dobrycza et Comp., za nagrodą. D—3133— 1—3

Zginął Blankiet

wekslowy, podpisany przez Mendela Gorzałczanego z ostrowia Gub. Łomżyńskiej.—Znalazca raczy takowy zwrócić za wynagrodzeniem, pod adresem wyżej wymienionego. D—3122— 1—3

Zginęła Suka

szczenna z rasy mopsów, maści tygrysowej, uszy obcięte, ma plamę na grzbiecie od sparzenia; proszę takową odprowadzić do Klubu Huzarskiego w Łazienkach, za nagrodą. D—3118— 1—1

Dnia 27 Stycznia przybłąkał się

Pies

biało-kasztanowaty, można go odebrać róg Pięknej i Alei Jerozolimskiej pod Nrem 4, u Stangreta, za zwróceniem kosztów. D—2771— 3—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5).

Дозволено Цензурою